№ 271. Wtorek 25 Listopada 1879. Rok 69

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., za miesiąc 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów jednorazowo po 6 ct. za miejsce jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 25 listopada.*

Sprawa wschodnia wlokła się zawsze leniwo i obfitowała w jałowe kampanie dyplomatyczne, które nie pozostawiały po sobie żadnego rezultatu dodatniego. Zdaje się jednak, że obecny okres tej sprawy prześcignął pod tym względem wszystkie poprzednie. Trudno już zaprawdę wyobrazić sobie coś nudniejszego nad te przewlekane w nieskończoność konferencye grecko-tureckie o oznaczenie granic. Delegaci obu państw schodzą się peryodycznie na to, aby wysłuchać wzajemnych wynurzań, obłudnych od początku do końca, i rozejść się bez powzięcia uchwały. Jedna strona chce być przebieglejszą od drugiej a obie razem do rozpaczy doprowadzają tych, którzy śledzą tok sprawy i czekają na jej ostateczne załatwienie. Jeżeli delegaci Porty mają ukryty zamiar znużenia Europy do tego stopnia, aby przestała się zajmować granicami Grecyi, to wywiązali się z swojego zadania wybornie, bo nietylko sami pracowali nad tem usilnie i ze skutkiem, lecz nadto wprowadzili na tę drogę także delegatów greckich. Więcej zajmującą, ale zarazem i smutniejszą jest sprawa wschodnio-rumelska, o której dziś już stanowczo można powiedzieć, że zupełnie zwichniętą została. Któż jeszcze jest tak naiwnym w Europie, żeby oczekiwał takiej organizacyi tej prowincyi, jaką Anglia na kongresie berlińskim zapowiadała? Nigdy Rumelia wschodnia nie stanie się, jak zapowiadano, prowincyą autonomicznie na wzór zorganizowaną, a jeżeli tylko nie będzie źródłem nowych zawikłań wojennych, to już osiągnięty zostanie najlepszy rezultat.

Rozpoczęta z wielkim hałasem ostatnia akcya angielska przeciw Turcyi skończyła się także tak, że trudno zdać sobie sprawę z jej rezultatu. Cóż właściwie osiągnęła Anglia? Sułtan zatwierdził plan reform dla prowincyj europejskich i azyatyckich! Ile to już razy sułtan nie zalecał i nie zatwierdzał takich nawet reform, które przed laty rzeczywiście w życie wprowadzone mogły nadać zupełnie inny kierunek przesileniu na Wschodzie, a przedewszystkiem zapobiedz wybuchowi ostatniej wojny! Wszystko to ma dziś archiwalne tylko znaczenie, a najnowsze koncessye dla Anglii nie dają lepszych rękojmi. Wszyscy ministrowie tureccy razem nie mają może dotąd dobrego wyobrażenia o rozmiarach i celach reformy, jakich Anglia wymaga w Małej Azyi, a Anglia, jak się zdaje, sama znalazłaby się w kłopocie, gdyby miała ułożyć w zastępstwie Porty szczegółowy i wyczerpujący plan tych reform. Mała Azya to nie półwysep bałkański. Jak tu reformować na wzór europejski kraje, zamieszkane przez barbarzyńców albo służące tylko za chwilowy przytułek, za punkt oparcia Kurdom i innym koczowniczym hordom!

Anglia sama nie będzie tak bardzo nalegać na Portę, aby wzięła się do reform świeżo zatwierdzonych przez sułtana. Nalegając daremnie musiałaby użyć środka ostatecznego, a to mogłoby przynieść jej straty nieobliczone. Turcya dotąd tylko panuje w Azyi, dopóki posiada jaki taki tytuł do nazwy państwa europejskiego. Jeżeliby Anglia wyręczając Rossyę zadała Turcyi europejskiej cios śmiertelny, świat muzułmański w Azyi odwróciłby się od niej, a W. Brytania nie wiedziałaby co począć z swoim cerografem cypryjskim. Daleko łatwiej i prędzej uregulowałaby Europa fatalną spuściznę po anarchii stambulskiej na półwyspie bałkańskim, aniżeli Anglia swoją zdobycz upatrzoną w Małej Azyi. Jeżeli i tym razem nie tyle uległość pozorna sułtana ile opozycya wigów wstrzymała gabinet londyński od ostateczności nad Bosforem, to gladstoniści mogą na seryo przypisać sobie zasługę, że ochronili W. Brytanię od kroku najhazardowniejszego ze wszystkich, jakie wykonała dotąd śmiała i czynna polityka lorda Beaconsfielda.

## Rada państwa.

*(Z komisyi podatkowej).*

*†* **Wiedeń,** 23 listopada. (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Bardzo ważną dla państwa, a szczególniej także dla Galicyi sprawą zajmuje się obecnie komisya podatkowa Izby poselskiej — projektem rządowym o skróceniu terminów oznaczonych w noweli z dnia 6 kwietnia r. b. do ustawy o uregulowaniu podatku gruntowego. Wedle projektu tego podatek rzeczony ma być rozłożony i pobierany już od dnia 1 stycznia r. 1880 na podstawie nowego oszacowania gruntów przed czynnością reklamacyjną. Komisya poświęciła sprawie dotychczas dwa długie i ciekawe posiedzenia; a ponieważ sprawozdania dzienników tutejszych z obrad komisyi są, jak zwykle, zbyt krótkie, a w krótkości tej nietylko niedostateczne, lecz i błędne, przeto za obowiązek sobie poczytuję poznajomić publiczność naszą z przebiegiem obrad komisyjnych na podstawie autentycznych informacyj.

Na pierwszem zaraz posiedzeniu komisyi zażądali dwaj posłowie z krajów niemieckich, trafiając tem zresztą w intencyę reprezentanta rządu, aby komisya niezwłocznie projekt przyjęła i Izbie do uchwalenia podała. Sprzeciwili się temu Polacy zasiadający w komisyi, których imieniem pos. Krzeczunowicz stawił wniosek o zmianę noweli z dnia 6 kwietnia r. b. w duchu następującym:

1. ażeby komisye i podkomisye krajowe do rozstrzygania o reklamacyach pozostały w tym samym składzie, w którym są obecnie;

2. aby centralna na całe państwo komisya rozstrzygała ostatecznie o całości operatów po ukończonej w komisyach krajowych czynności reklamacyjnej;

3. aby podatek był rozłożony na nowej podstawie dopiero po ukończeniu tej czynności swej przez komisyę centralną.

Uzasadniając wniosek ten, pos. Krzeczunowicz przypomniał nasamprzód, że w komisyi Izby w r. 1864, będąc powołany do niej jako znawca w rzeczach podatku gruntowego, a następnie w r. 1874 w ministerstwie skarbu, przedstawił zdania, za któremi rząd ówczesny nie poszedł, z czego wynikły uznane później niekorzyści. Przypomniał dalej, że w mowie swej dnia 18 września r. 1877 wśród rozpraw Izby nad wniesionemi przez rząd projektami reformy podatkowej prosił, by Izba nie zapuszczała się w szczegółowy a nieużyteczny rozbiór tych projektów; nie usłuchano go, zmarnotrawiono dużo czasu, reforma projektowana nie przyszła do skutku. Przypomniał jeszcze, że wzorem do ustawy o regulacyi podatku gruntowego z r. 1869 była ustawa pruska, dowodząc na nowo, co dawniej już wykazywał, że gdziekolwiek od wzoru odstąpiono, popełniono tylko błędy, które pomściły się stratą czasu i pieniędzy i były przyczyną, że rezultaty oszacowania stały się gorszemi, krzywdzącemi jednych w stosunku do drugich. Ostrzegał, że nowela kwietniowa, która zaprowadziła doniosłe zmiany w postępowaniu, może przynieść tylko szkody, może zwiększyć błędy operatów dotychczasowych. Mowca wspomina następnie o znacznych błędach w klasowaniu i znaczniejszych jeszcze w operatach pomiarowych, w których w rozlicznych wypadkach poprzypisywano parcele właścicielom, którzy ich nie posiadają, a którzy musieliby płacić z nich przez lat kilka podatek, gdyby był rozłożony przed zupełnem ukończeuiem czynności

## LISTY PARYSKIE

### LXVI.

Jesień i nowe sztuki. Kwestya na pozór zagadkowa, Objaśnienia z dobrego źródła. Publiczność, autorowie i artyści. Dwie kategorye widzów. Magiczny wpływ pełnej sali. Claretie i jego dramat. *Mirabeau.* Dwa dramaty w jednym. Treść. Nowe wydanie *Męża debiutantki.* Zabiegliwość francuskich przemysłowców.

(Dokończenie).

Rzecz zaczyna się w dniu 2 kwietnia 1784, w którym pierwszy raz wystawioną została komedya Beaumarchais'go *Wesele Figara.* Akt pierwszy odbywa się w kawiarni Procope, dziś jeszcze istniejącej, a naprzeciw której znajdowała się wówczas sala teatru francuskiego i ztąd ulica ta dotąd nazywa się *rue de l'ancienne Comedie.* Tu autor wprowadza naprzód młodszego Mirabeau wicehrabiego, przezwanego beczką z powodu otyłości; zjawia się później i starszy brat, hrabia, przyszły trybun, który w tej chwili wygnany, tajemnie przybywa z Londynu pod obcem nazwiskiem, dla porozumienia się ze swoim przyjacielem i wydawcą, Valras. Ma on w tej chwili miłośną intrygę z kobietą, którą zna tylko pod nazwiskiem Julii de Rieux. Valras przedstawia mu młodą sierotę wysokiego rodu, Henrykę de Nehra, którą oddał pod opiekę jego stryja, byłego marynarza, nazywanego Mirabeau *le bailly,* a który nieraz już dopomagał swoją szkatułą utracyuszowi synowcowi. Poznamy go później bliżej, równie jak tego starszego brata, głowę rodziny, margrabiego de Mirabeau, ojca przyszłego trybuna, bo jak tytuł dramatu wskazuje, p. Claretie zamierzył przedstawić publiczności całą rodzinę Mirabeau.

Dlaczego autor rozpoczął dramat w dniu pierwszego przedstawienia *Wesela Figara,* trudno odgadnąć; chyba dlatego, że według powszechnych głosów komedye Beaumarchais'go, w których jaskrawo figurują pewne nadużycia przywilejów arystokracyi, były pierwszemi uderzeniami motyki, co miała następnie podkopać i chwilowo obalić dawną budowę społeczeństwa francuskiego.

W drugim akcie znajdujemy się w Prowancyi, w zamku starego Mirabeau, gdzie, jak to Valras powiedział jego synowi, stary margrabia z pogardą wszelkiej przyzwoitości sprowadził swoją kochankę, pannę de Bailly, i każe jej oddawać honory należne tylko prawdziwej pani zamku. Margrabia przedstawia nam się jako charakter osobliwy, nieznoszący żadnych uwag a tem mniej oporu jego woli. Brat jego, stary marynarz, szlachetnego charakteru, od dawna nawykł w zwykłem pożyciu ustępować starszemu bratu, chociaż w danej chwili potrafiłby okazać się samodzielnym. Cierpi on bardzo z powodu obecności niegodnej kochanki brata, ale nie chce mu się sprzeciwiać, i dlatego z wielkiem zadowoleniem przyjmuje pod swoją opiekę młodą sierotę, pannę de Nehra, którą mu przyprowadził Valras, bo to daje mu przedmiot do żywego zajęcia.

Wielką dywersyę sprawia przybycie wygnanego, za staraniem ojca u dworu, Gabryela Honoryusza, przyszłego trybuna rewolucyjnego, który śmiało stawia czoło ojcu. Szczególnie to oporne wystąpienie syna objawia się w drugim obrazie tego aktu, w którym w czasie uroczystości wyprawionej na cześć pani de Bailly, wśród śpiewów i tańców wprowadzają biedaka w łachmanach, który poważył się na brzegu morskiem zebrać garść soli i sprzedać ją za kilka groszy wbrew prawom monopolu i za to czekają go galery. Lud wiejski tańczący i śpiewający z rozkazu i dla zabawy pana margrabiego, lituje się nad biedakiem i wstawia się za nim, nieszczęśliwy ze łzami rzuca się do nóg margrabiego, ale pani de Bailly obojętną okazuje się na łzy niedoli, gniewa ją nawet współczucie przez lud okazywane, więc i margrabia odmawia ułaskawienia. Wtedy młody Mirabeau z zapałem ujmuje się za nieszczęśliwym a nie mogąc zachwiać postanowienia ojca, siłą uprowadza skazanego przy pomocy wieśniaków.

W trzecim akcie jesteśmy w Paryżu, w mieszkaniu przyszłego trybuna ludowego, zadłużonego, wysilającego się w pracy, żeby módz zadość czynić kosztownym kaprysom Julii de Rieux, swojej kochanki. Ma on jednego służącego, owego biedaka, którego ocalił od galer. Zbliża się zwołanie generalnych stanów i Mirabeau pragnie zostać wybranym do tego Zgromadzenia, ale brak mu pieniędzy na podróż do Aix. Udaje się o pomoc do stryja i brata, obaj są w tej chwili bez pieniędzy, ale młodszy brat przyrzeka mu, że się z nim podzieli, jeżeli mu się przy zielonym stoliku poszczęści.

Tu pan Claretie wprowadził ducha kusiciela w osobie ajenta banku St. Charles, przeciw któremu Mirabeau napisał niedawno piorunującą broszurę, za którą mu niezawodnie zapłacono. Ajent ów nazywa się, nie wiem dlaczego, Beaumarchais, ale, jak nam powiada p. Claretie, nie jest autorem znanych komedyj, tylko jego imiennikiem czy krewnym — i ofiaruje panu Mirabeau 100.000 fr., żeby napisał nową broszurę, zbijającą argumenta tamtej poprzedniej. Mirabeau z oburzeniem odrzuca tę propozycyę (?!)

W chwilę potem przychodzi Valras i odkrywa mu, że mniemana pani de Rieux, dla której on tyle szaleństw popełnił, i w taki dług zabrnął, jest to jego, Valrasa żona, z którą on przed kilku laty rozłączył się z powodu jej skandalicznego życia. Mirabeau na tę wiadomość oburza się i wypędza swoją kochankę, która naturalnie i jemu i swemu mężowi poprzysięga zemstę. Zaledwie odeszła, jakiś posłaniec z domu gry przynosi szkatułkę, w której znajduje się 100.000 fr. Mirabeau przekonany jest, że to brat według przyrzeczenia przysłał mu część wygranych pieniędzy, płaci co pilniejsze długi i jedzie do Aix.

W czwartym akcie znajdujemy wybory w Aix. Hr. Mirabeau odrzucony przez stronnictwo szlachty, bo jego przeszłe życie nie daje bynajmniej dostatecznej rękojmi jego charakteru, a nadto skutkiem intryg wzgardzonej i odtrąconej kochanki wielkie mnóstwo dawnych pamfletów i skandalicznych powiastek, pisanych na zamówienie księgarzy, dla których było to najłatwiejszym do zbycia towarem wpośród zepsutego społeczeństwa, zostało tajemnemi rękami rozrzucone między wyborców, i na dobitkę potwarz pochodząca z tego samego źródła oskarża go, że się zaprzedał pewnemu stronnictwu, bo zkądżeby dostał pieniędzy na spłacenie ogromnej masy długów. Mirabeau zrzeka się hrabiowskiego tytułu, robi się handlarzem sukna, sprzedaje swój towar na środku rynku i zostaje przez mieszczan wybrany do generalnych stanów.

W piątym akcie znowu wracamy do Paryża. Pan Claretie przenosi swój dramat z miejsca na miejsce z szekspirowską śmiałością, tylko bez szekspirowskiego geniuszu. Ojciec Mirabeau jest zruinowany, ale uwolniony od pani de Bailly, która uciekła zapewne z jakim młodszym wielbicielem, brat marynarz stara się pogodzić ojca z synem i to mu się udaje w dramacie, wbrew prawdzie historycznej, postanawia przytem wyrobić unieważnienie małżeństwa młodego trybuna z panną de Marignane, żeby ożenić go z panną de Nehra, która go oddawna kocha. Następ-

reklamacyjnej. Tylko reklamacye, wniesione po rozesłaniu właścicielom arkuszy indywidualnych, mogą sprowadzić sprostowanie błędów w operatach pomiarowych.

Sejm galicyjski — powiada mowca dalej — wynurzył na mój wniosek życzenie, żeby ustanowiono dla Galicyi jedną komisyę krajową dla kierowania całą czynnością szacunkową; rząd ówczesny atoli nie zgodził się na to i ustanowił prócz komisyi we Lwowie dwie jeszcze podkomisye w Krakowie i w Tarnopolu; w noweli kwietniowej zaś postanowił zwinąć te podkomisye, równie jak podkomisye czeskie i tyrolskie; a dla reklamacyj ma być w każdym kraju jedna tylko komisya, chociaż członkowie podkomisyj, których znaczna liczba nie znalazłaby miejsca w nowej komisyi krajowej, nabrali w czasie ośmioletniego urzędowania w swoich okręgach wiadomości o stosunkach miejscowych, których to wiadomości właśnie tak bardzo potrzeba do rozpoznawania reklamacyj i rozstrzygania o nich wedle słuszności. A dalej zamierzył rząd zmienić dla reklamacyj skład wszystkich komisyj krajowych, złożyć je w duchu więcej fiskalnym przez wprowadzenie większej liczby członków nieposiadających własności gruntowej, który to zmieniony skład komisyj musi sprowadzić także odmienny kierunek w rozstrzyganiu reklamacyj.

Przeciw wnioskowi Krzeczunowicza przemawiali posłowie z lewicy Granitsch i Menger. Jeden oświadczył, że koniecznie potrzeba, aby nowa nowela przyszła do skutku, ludność bowiem pragnie już raz końca tak ogromnym rok w rok wydatkom budżetowym na regulacyę podatku gruntowego. Wszelkie przyspieszenie sprawy znajdzie poparcie mowcy. Drugi więcej do osoby przeciwnika niż do rzeczy przemawiał; o ile zaś mówił do rzeczy, widać, że chce przenieść część ciężaru podatkowego z budynków na grunta ziemskie.

Posłowie czescy, Stangler i Trojan podnosili interes kraju czeskiego, który obecnie jest więcej od innych krajów obarczony i musi sobie życzyć, żeby rozwiązanie podatku gruntowego na nowej podstawie wykonane było jak najspieszniej.

Sprawujący ministerstwo skarbu, p. Chertek, stanowczo sprzeciwia się wnioskowi Krzeczunowicza, utrzymując, że wynikłaby ztąd tylko strata czasu i znaczne przymnożenie skarbowi kosztów, bo co najmniej o trzy miliony. Czynność klasyfikacyjna nie wypadła tak źle, jak utrzymuje pos. Krzeczunowicz, na co dobitny dowód jest w tem, że ministerstwo nie otrzymało żadnych skarg przeciw klasowaniu i że niemal wszystkie komisye powiatowe, które po odbytem przez delegatów klasowaniu rozpoznawały operaty i ostatecznie o nich uchwalały, przyjmowały operaty klasyfikacyjne na dwuch lub trzech posiedzeniach bez zmian lub z zmianami mało znaczącemi. Co się tyczy zaś błędów w operatach pomiarowych, nie będą tak szkodliwe, będą zresztą sprostowane po prowizorycznem rozpisaniu podatku, a prowizoryum to długo trwać nie będzie, nadwyżki zaś podatku, które właściciele zapłacą w czasie tego prowizoryum z gruntów mylnie im przypisanych, będą im zwrócone po sprostowaniu błędów.

Poseł Krzeczunowicz po raz drugi zabrał głos i dowodził, że mylne są wyobrażenia o stracie czasu i większych kosztach w razie przyjęcia jego wniosku. Fakt, że komisye powiatowe załatwiały operaty klasyfikacyjne na dwu lub trzech posiedzeniach dowodziłby tylko, że komisye te pospiesznie i źle spełniły swoje zadanie, bo nie można nawet wątpić, że rozpoznanie takiego operatu, ułożenie go w pewien system, zastanowienie się nad stosunkami, jakie zachodzą między gminami poszczególnemi, wymaga czasu dłuższego. Komisye mogły i powinny były poświęcić tej ważnej pracy 10 do 20 dni i nie byłby przez to bynajmniej przewlekły terminu przepisanego do ukończenia operatów. Ale zarzut zbytniego pospiechu nie spotyka komisyj powiatowych, lecz tych, którzy przez przewodniczących komisyom starostów wywierali nacisk o przyspieszenie, któremu komisye oprzeć się nie mogły. Fakt, że ministerstwo skarbu nie otrzymało skarg przeciw klasowaniu, także nie przemawia za tem, iżby czynność klasyfikacyjna była należycie dokonaną. Mowca dziwi się owszem, że reprezentant rządu wysnuwa z owego faktu takie wnioski, skoro powinno mu być wiadomo, że skargi przeciw klasowaniu, gdyby je podawano wprost do ministerstwa, nie odpowiadałyby przepisanemu tokowi sprawy, że ministerstwo nie mogłoby inaczej z niemi postąpić, jak tylko rzucić do kosza, albo wskazać uskarżającym się drogę właściwą, t. j. drogę reklamacyj a na koniec właściciele gruntów nie mogli nawet uskarżać się na uchwały komisyj powiatowych z tej prostej przyczyny, że nie wiedzieli i dotąd nie wiedzą, do których klas grunta ich zaliczono

Dalej przedstawia mowca szkodliwe skutki rozłożenia podatku raz prowizorycznie przed reklamacyami, drugi raz ostatecznie po reklamacyach. Podatków uciążliwych nie można często przerzucać z jednych na drugich. Podatek gruntowy zas jest w Austryi bardzo uciążliwy, o wiele wyższy niż w innych państwach, w stosunku do dochodu przeciętnie trzy razy tak wielki jak w Prusiech lub we Francyi, a dwadzieścia razy większy niż w Anglii. Jeżeli rząd spodziewa się, że po zaprowadzeniu nowego rozłożenia podatku gruntowego skarb będzie miał z niego więcej niż dotychczas, nadzieja ta okaże się ułudną. Jeśli dotychczasowy ciężki podatek jakkolwiek jeszcze jest znośny, to jedynie dlatego, że zwolna od roku 1850 podwyższany, wżył się niejako w stosunki i zastosowały się już do niego stosunki majątkowe, wartościowe i kredytowe. Inaczej będzie z podatkiem nowo rozłożonym. Gdzie przez zmianę kultury lub inne melioracye dochód się podniósł, wypadnie podatek o wiele większy od dotychczasowego.

Nie ma dzieła ludzkiego bez błędów— powiada dalej mowca — w nowych operatach atoli będzie ich nawet mnóstwo z przyczyn, które wskazałem, a błędy te będą jeszcze zwiększone, jeżeli nowela kwietniowa będzie wykonana. Dlatego to w bardzo licznych przypadkach właściciel płacący dziś 5, 8, 10 prct., będzie obłożony podatkiem nowym, wynoszącym 30 i 40 prct. rzeczywistego dochodu. To nie podatek już, lecz częściowa konfiskata majątku; co do majątków zaś nawet nie nad miarę odłużonych, będzie się to równało konfiskacie całego majątku. Ztąd też przy nowem rozłożeniu podatku gruntowego nietylko nie będzie można podwyższyć jego sumy ogólnej, lecz trzeba będzie znacznie ją obniżyć. Mowca prosi nakoniec o przyjęcie wniosku swojego.

Reprezentant rządu, p. Chertek, powołany w tej chwili na radę ministrów, zastrzegł sobie na posiedzeniu następnem odpowiedzieć posłowi Krzeczunowiczowi i wykazać, jaką stratę czasu i pieniędzy spowodowałoby przyjęcie wniosku jego.

* * *

Na następnem posiedzeniu komisyi przewodniczący poseł Lobkowicz, zapytawszy, czy i jemu wolno wziąć udział w dyskusyi, gdy temu się nie sprzeciwiono, stawił wniosek nowy o zmianę §. 4go ustawy z dnia 24 maja r. 1869 w tym duchu, żeby zamiast kontyngensu, t. j. oznaczenia z góry ogólnej sumy podatku gruntowego, ustanowiono sposobem ustawodawczym procent podatkowy od obliczonego czystego dochodu. Mowca uzasadnia swój wniosek w obszernem przemówieniu, w którym uwydatniła się myśl ta, że, gdyby z góry oznaczony był kontyngens, któryby w całości miał wpłynąć do skarbu, natenczas nie uwzględnionoby należycie różnych klęsk, dla których podatek powinien być opuszczony; albo też mniemanoby, że co jednym właścicielom się opuści, powinno być wzięto od innych; w wszelkich zaś czynnościach odnoszących się do rozłożenia podatku interes stronniczy miałby przewagę i przyczyniłby się do wynikłości mniej sprawiedliwych. Tych niebezpieczeństw uniknie się, gdy zamiast kontygensu będzie oznaczany co lat pietnaście procent podatkowy. Pod względem formalnym wnosi mowca, aby komisya wybrała komitet z 5 członków, któryby tak jego wniosek, jak i wniosek Krzeczunowicza wziął pod rozwagę.

Reprezentant rządu p. Chertek oświadcza, że obawy co do następstw skontyngesowania podatku są niesłuszne; rząd bowiem nie ma zamiaru ściągać całej sumy kontyngensu w wypadkach, gdyby obszerniejsze klęski elementarne wymagały znaczniejszego obniżenia podatku. Zresztą kwestya, o ile uwzględniać należy klęski takie, tudzież o ile melioracye mają wpływać na podatek, będzie rozstrzygnięta w osobnych ustawach. Mowca sprzeciwia się przeto wnioskowi Lobkowicza. Zwracając się następnie przeciw wnioskowi Krzeczunowicza, dowodzi, że strata czasu byłaby wielka i koszta pomnożyłyby się o miliony, gdyby go przyjęto. Dla dostarczenia dowodu tego porównywa postępowanie wedle noweli kwietniowej z postępowaniem wedle wniosku Krzeczunowicza. Główne momenta porównania tego są następujące: Gdyby podatek miał być rozłożony dopiero po ukończonej czynności reklamacyjnej, należałoby rozpocząć ją już teraz. Do tego atoli potrzeba jeszcze dużo prac wstępnych. Potrzeba nasamprzód co najmniej pięciu miesięcy czasu na sprostowanie operatów pomiarowych przez geometrów, co byłoby czasem straconym, skoro operaty te trzeba będzie sprostować drugi raz po reklamacyach. A dalej potrzebaby wygotować i rozesłać arkusze indywidualne, których będzie razem około $3\frac{1}{2}$ miliona. Ztąd może dopiero we wrześniu r. 1880 mogłaby się rozpocząć czynność reklamacyjna, a załatwienie reklamacyj i następne roboty po krajach trwałyby do końca r. 1881; rozpoznawanie zaś operatów w komisyi centralnej, rozstrzyganie o nich i prace, jakich potem potrzeba, trwałyby do końca roku 1882; po czem wszystkiem dopiero możnaby przystąpić do rozłożenia podatku. Taki byłby przebieg rzeczy wedle wniosku Krzeczunowicza. Inaczej pójdzie rzecz wedle noweli kwietniowej. Podatek będzie prowizorycznie rozłożony już od dnia 1 stycznia r. 1881, a następnie dopiero pójdzie czynność reklamacyjna, którą możnaby ukończyć w jednym roku. Potrzeba rychłego rozłożenia podatku na nowej podstawie daje się uczuć we wszystkich krajach, mianowicie także w Galicyi. W praktyce dotychczasowej wiele jest wypadków przeciążenia i ciągłej niesprawiedliwości. Czasem są opodatkowani ludzie, którzy nic nie mają. Temu stanowi rzeczy trzeba zaradzić, a gdzie chodzi o zaradzenie złemu, tam potrzeba pośpiechu. Gdyby sprawa będąca już w toku, miała w skutek przyjęcia wniosków z nowemi zmianami zasadniczemi doznać zwłoki, wtedy byłoby lepiej prowadzić ją dalej nawet bez nowej noweli na podstawie ustawy dotychczasowej.

Pos. Granitsch popiera zapatrywania reprezentanta rządu; ubolewa zresztą, że rozprawy przybrały tak ogromne rozmiary i przyczyniają się do zwleczenia uchwalenia ustawy rychło potrzebnej; dziwi się, jak można myśleć o zmianach ustawy, która jest w ostatnich stadyach wykonania.

Pos. Menger również główny kładzie przycisk na potrzebę rychłego rozłożenia podatku na nowej podstawie, a to właśnie w interesie Czech i krajów alpejskich.

Pos. Walterskirchen mniema, że reklamacye będą łatwiejsze i stosowniejsze po rozłożeniu podatku, bo skutki tego rozłożenia będą każdemu właścicielowi widoczniejsze; reklamacye zaś przed rozłożeniem podatku będą iluzoryczne.

Pos. Krzeczunowicz oświadcza się za wnioskiem Lobkowicza, w którym dopatruje się prócz innych tej jeszcze wielkiej korzyści, że przyjęcie go stworzy precendens dla innych podatków bezpośrednich, których skontyngensowanie byłoby jeszcze więcej szkodliwe. Mowca odpowiada posłowi Walterskirchenowi, że reklamacye przed rozłożeniem podatku niekoniecznie będą iluzoryczne, ale na pewne będą iluzoryczne, jeżeli o nich rozstrzygać będą po rozłożeniu podatku komisye krajowe, złożone wedle noweli kwietniowej w duchu więcej fiskalnym. Mowca nie rozumie wyjaśnień reprezentanta rządu o czasie i o kosztach. Olbrzymia to wprawdzie liczba, $3\frac{1}{2}$ miliona arkuszy indywidualnych; ale dzieli się w całem państwie na 346 powiatów szacunkowych, wypada tedy na powiat 10,155 arkuszy, a te można wygotować w kilku tygodniach przy użyciu sił należytych. Zresztą arkusze te

---

pują zaręczyny. Młoda dziewica, żeby oczyścić swego ukochanego w czasie wyborów z potwornego zarzutu przekupstwa, napisała urzędowną deklaracyę, że to ona posłała mu owe 100.000 franków. Deklaracyę tę, złożoną w ręku księgarza Valras, podchwyciła podstępem niegodna jego żona, odepchnięta niegdyś kochanka hr. Mirabeau. Panna de Nehra udaje się do niej, aby ten papier odebrać. Nędznica odmawia i grozi rzuceniem hańby na nią i na jej narzeczonego, ale panna de Nehra wyrywa jej ów papier i wybiega na balkon, u którego stóp płynie Sekwana. Mściwa rywalka biegnie za nią i rzuca ją z balkonu razem z porwanym papierem. W tej chwili Mirabeau, który dowiedział się, że jego narzeczona weszła do tego domu, pyta się o nią, a w odpowiedzi przynoszą zwłoki panny de Nehra, wydobyte z Sekwany. Otwarte drzwi balkonu dają mu odgadnąć prawdę, chwyta za sztylet, aby ukarać zbrodniarkę, ale uprzedza go Valras, który własną ręką, nie zabija własnej żony, ale rozpalonem żelazem wyciska na jej czole katowskie piętno.

Na tym bardziej dramatycznym niż usprawiedliwionym obrazie mógłby, powinienby nawet skończyć się dramat. Ale p. Claretie dodał jeszcze jeden obraz na zakończenie dramatu historycznego. Jest to scena przedstawiająca kopię sławnego obrazu pod tytułem *Le Serment du jeu de paume*. Jest to fakt z dnia 23 czerwca; rzeczywisty początek rewolucyi.

Mógłbym nie dodawać, że w tym akcie nie potrzeba urzędowej klaki szczególnie przy końcowym obrazie; czerwoni co wieczor dają sobie *rendez vous* w teatrze *des Nations*, żeby przyklaskiwać swoim protoplastom z 1789 roku.

Dotychczas tylko księgarnie miały monopol formuły: „nowe wydanie, przejrzane, poprawione i znacznie powiększone“. — Dziś spotykamy pierwszy raz jej zastosowanie w teatrze i przykład ten, zaprawdę bardzo chwalebny, dali panowie Meilhac i Halevy, dwaj zwykle wspólnie pracujący, najpłodniejsi i bodaj czy nie najdowcipniejsi autorowie nieskończonej liczby sztuk pełnych dobrego humoru i komizmu, któremu niepodobna odmówić przynajmniej szczerego wesołego, śmiechu!

Rok temu przedstawioną była w teatrze *Palais royal* trzyaktowa komedya pod tytułem *Mąż debiutantki*. Jak we wszystkiem, co w tym teatrze bywa przedstawiane, było tam pełno scen komicznych, czasem trochę za bardzo swobodnych, a przedstawianych przez artystów, z których każdy z osobna, sam jeden, wystarczyłby do utrzymania widzów w dobrym humorze. Bawiono się też na niej bardzo wesoło, śmiano się, klaskano, ale ogólny głos krytyki i publiczności zgadzał się na to, że rozwiązanie sztuki jest, nawet jak na na *Palais royal*, nie dość moralne.

Główną treść stanowiło to, że adjunkt merostwa a zarazem dyrektor miejscowego teatru, dowiedziawszy się, że panna młoda, której miał dawać ślub, na zabawach w prywatnych salonach dała dowody wielkiego dramatycznego talentu, skłonił ją do podpisania kontraktu na primadonnę w swym teatrze i pomimo oporu ze strony męża, prosto od ślubu panna młoda idzie na scenę, gdzie ją od razu spotyka najświetniejsze powodzenie a biedny mąż musi poprzestać na administracyi i eksploatacyi artystycznego zawodu swojej żony. Otoż to rozwiązanie wywołało niebezzasadną naganę.

Sztuka jednak miała powodzenie, ale autorowie, uznawszy słuszność zarzutu, cofnęli ją i obecnie przedstawili na nowo w pięciu aktach zamiast trzech, zatem rzeczywiście powiększoną i — poprawioną.

Nowy pierwszy akt wprowadził na scenę Anitę, primadonnę operetki, taką naprzykład panię Judic albo Theo, o której cudownej sztuce była tylko mowa, a tu widzimy ją w całej żywości jej tańców, spiewów i kaskad. Akt ten jest odurzająco wesoły. Nina, nowozamężna, pomimo słusznego oporu męża debituje na scenie teatru *Folies Amoureuses*, bo nie może bezkarnie zerwać kontraktu, podpisanego w sam dzień ślubu. Ale zazdrośna Anita, obawiając się, że zejdzie na drugi plan skutkiem pojawienia się nowej i pod każdym względem świeżej gwiazdy, za pomocą chytrej intrygi poprowadzonej równie zręcznie jak złośliwie, osłabia znakomicie tryumf swojej rywalki, a dyrektor-adjunkt widząc, że publiczność nie szaleje tak jak on się spodziewał za nową, a na bardzo wysoką płacę zaangażowaną gwiazdą, zwalnia ją z kontraktu i zwraca ją na łono domowego ogniska i moralności.

Sztuka nietylko nic nie straciła na tem przerobieniu, owszem wzbogaciła się mnóstwem dowcipnych i zabawnych ustępów, a przytem stała się przystępną dla teatrów, które dotąd okazują pewne uszanowanie dla *decorum*.

Miałbym jeszcze niejedno do powiedzenia z tutejszej teatralnej sfery, ale brak mi już miejsca, wolę zatem odłożyć to na później, a dziś na zakończenie opowiedzieć ku powszechnemu pożytkowi, jak powołanie swoje pojmują paryscy przemysłowcy.

Jeden z moich przyjaciół wydaje za mąż córkę. Nazajutrz po ogłoszeniu w merostwie pierwszej zapowiedzi, narzeczona otrzymała pod własnem swojem nazwiskiem: *Mademoiselle N., rue N*, niezmierne mnóstwo tak zwanych tutaj *prospectus*, to jest drukowanych albo litografowanych adresów z ryciami i innemi ozdobami rozmaitych przemysłowców a mianowicie: restauratorów mających urządzone salony do uczt weselnych 33, składów wypożyczających męskie i kobiece ubrania na bale, śluby i t. p. 14; litografie podejmujących się drukowania zaproszeń na wesele 19; powozów do ślubu z końmi białej maści 27; składów mebli, bronzów, lamp i t. p. 18; składów pościeli i łóżek (*literie*) 12; zegarmistrzów i złotników 15; ubiorów męzkich 11; fryzyerów 22; kapeluszników 16; fabryk kwiatów a specyalnie koron dla panny młodej 17; składów bielizny 14; sprzętów gospodarskich 11; a nawet jednego przedsiębiorcy ofiarującego sześciomiesięczny kredyt na kompletny wybór podarunków ślubnych (*corbeille de mariage*).

Każdy taki prospekt przysłany był przez pocztę, pod opaską z marką pocztową centymową. Pewnie i narzeczony dostał wszystkie te prospekty, dla ciekawości zatem poszedłem do merostwa naszego okręgu, gdzie naturalnie owi przemysłowcy dowiedzieli się adresów nowożeńców, i zobaczyłem, że w tym dniu było ogłoszonych zapowiedzi 26 par, czyli 52 osób, a wziąwszy kredkę w ręku, obliczyłem, że poczta za tę jednę niedzielę i z jednego tylko z pomiędzy 20 okręgów Paryża zebrała przeszło 200 franków z jednocentymowych marek od przemysłowców, którzy wiedzą dobrze, że jeżeli 99 prospektów roześlą na próżno, to setny, który nie pozostanie bez skutku, zapłaci im koszt na tamte wszystkie wyłożony, doliczywszy nawet wynagrodzenie dla urzędnika z merostwa, który im potrzebne adresy komunikuje.

Dobrze to mówi przysłowie: „W handlu trzeba chodzić z kredką i główką.“

Paryż 15 listopada.

J. Bohdan.

zawsze muszą być wygotowane, czy postępowanie będzie wedle noweli, czy wedle innych wniosków. Dziwnem wydaje się mowcy, że reprezentant rządu widzi potrzebę prostowania operatów pomiarowych przed reklamacyami i na to preliminuje pięć miesięcy czasu. Otóż te pięć miesięcy i koszta ich trzeba wykreślić. Prostowanie tych operatów przed reklamacyami przez geometrów będzie nieużyteczne, dopóki właściciele nie wniosą reklamacyj na podstawie rozesłanych im arkuszy indywidualnych, z których dopiero każdy się dowie, jakie parcele mu przypisano. Prostowanie operatów pomiarowych przed reklamacyami może wydawać się potrzebnem właśnie na wypadek wymierzania podatku wedle noweli kwietniowej, aby przynajmniej w drobnej mierze sprostować w nich błędy przed rozłożeniem podatku. I w tym to wypadku trzeba też będzie poprawiać błędy pomiarów drugi raz po reklamacyach; robota zaś dwa razy wykonywana będzie kosztowała więcej niż raz wykonana. Podług noweli kwietniowej trzeba będzie rozkładać, obliczać i przypisywać podatek dwa razy, raz prowizorycznie, drugi raz stanowczo; więc i tu koszta postępowania wedle noweli będą większe niż wedle mojego wniosku. Na przyjęciu mojego wniosku zyska się jeszcze wiele przez to, że gdy reklamacye będą rychło podane, jedne przeciw klasyfikacyi, drugie przeciw operatom pomiarowym, pierwsze będzie można rozpoznawać w komisyach szacunkowych niezależnie od reklamacyj drugich, które będą rozpoznawane przez same władze rządowe, i to przez cały czas od chwili wniesienia ich aż do rozłożenia podatku. Mowca nie wątpi, że całe dzieło regulacyi podatku gruntowego będzie wedle jego wniosku ukończone lepiej, wcześniej i taniej niż wedle noweli.

Po krótkiem poparciu wniosku Lobkowica przez posła Wiedersperga, który powitał projekt rządowy jedynie jako sposobność daną nowym posłom do wywarcia wpływu na sprawę regulacyi podatku gruntowego, zabrał głos poseł Poklukar z Krainy. W przydłuższej mowie, którą dzienniki wiedeńskie streszczają w niespełna jednym wierszu, poparł mowca nietylko wniosek Lobkowica, lecz przemawiał także za wnioskiem Krzeczunowicza. Najciekawsze było zakończenie tej mowy. Przybyłem na posiedzenie — powiada mowca — z sumiennem przekonaniem, żem powinien głosować za wnioskiem księcia Lobkowica i za tym punktem wniosku p. Krzeczunowicza, który żąda, by komisye i podkomisye krajowe pozostały dla rozstrzygania o reklamacyach w tym składzi, w jakim są obecnie. Zdawało mi się wszakże, iż nie mogę popierać drugiego punktu wniosku p. Krzeczunowicza, który domaga się rozłożenia podatku dopiero po reklamacyach; sądziłem bowiem, że to przysporzy skarbowi kosztów i spowoduje stratę czasu. Po wysłuchaniu atoli uwag p. Krzeczunowicza, a szczególniej wywodów im przeciwnych, przekonałem się inaczej, tak że obecnie z spokojnem już sumieniem mogę głosować także za drugim punktem wniosku. p. Krzeczunowicza.

Na tem przerwano obrady i zamknięto posiedzenie.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

### (Serbska mowa tronowa).

Ks. Milan zagaił skupczynę w Niżu mową tronową, w której nadmienił przedewszystkiem, że Niż stanie się kiedyś wielkiem i ważnem ogniskiem serbskiem. Następnie tak mówił:

„Wszystkie mocarstwa, które podpisały traktat berliński, uznały uroczyście naszą niezawisłość, akredytując u nas swoich reprezentantów takiego stopnia, jaki odpowiada nowej sytuacyi Serbii. A chociaż pozostajemy w niemiłym sporze z ottomańską Portą z powodu najazdu Arnautów na nasze terytoryum, mimo to ufamy dobrym dyspozycyom rządu ottomańskiego, że starać się będzie utrzymać stosunki dobrego sąsiedztwa, wskazanego owym aktem, który stworzył nową sytuacyę na Wschodzie. Książę Aleksander I. panujący w nowem księstwie bułgarskiem, notyfikował mi swoje wstąpienie na tron z całą serdecznością, poczem ja, powodowany życzeniem utrzymania przyjacielskich i braterskich węzłów od pierwszego dnia państwowej egzystencyi księstwa bułgarskiego, czego wymagają rozliczne nasze interesa i sąsiedzkie stosunki, odpowiedziałem w sposób stosowny.“

O kwestyi kościelnej tak mówił książę: „Gdy Serbia przestała być częścią składową cesarstwa ottomańskiego, nie mógł także kościół serbski pozostać wobec kościoła konstantynopolitańskiego w takich samych stosunkach, w jakich pozostawał, dopóki Serbia była lennym krajem wysokiej Porty. Jest rzeczą naturalną, że z niezawisłością państwa serbskiego, musiała powrócić także niezawisłość kościoła serbskiego. Chociaż po zawarciu traktatu berlińskiego sytuacya naszego kościoła była tego rodzaju, iż nie potrzebowała żadnych dalszych formalnych wyjaśnień, mimo to, pragnąc pozostać i nadal wiernymi uczuciom pietyzmu dla wielkiego kościoła wschodniego, postaraliśmy się o kanoniczne odłączenie naszego kościoła od patryarchatu konstantynopolitańskiego. Usiłowania mojego rządu zostały uwieńczone skutkiem pomyślnym. Swięty patryarcha, w należytem ocenieniu wypadków i tradycyjnych dobrych stosunków kościoła i państwa serbskiego do wielkiego kościoła konstantynopolitańskiego, odłączył kościelną hierarchię serbską od dotychczasowego związku i pobłogosławił narodowi i księciu serbskiemu.“ „Także nasze nowe granice — mówił książę dalej — są ostatecznie i dobrze zakreślone. Międzynarodowa komisya pograniczna ukończyła w tym roku swoje zadanie w sposób taki, iż musimy dać wyraz uczuciom głębokiej naszej wdzięczności wobec sprawiedliwości mocarstw, które nie występując z granic traktatu berlińskiego, uwzględniły mimo to życzenia mojego rządu, dając Serbii dobrą granicę obronną od Poljanicy do Kanilugi.“

Sprawę traktatów handlowych i jurysdykcyi wobec zagranicznych poddanych zamieszkałych w Serbii, poruczył książę w sposób następujący: „Stosownie do 37 artykułu wielkiego międzynarodowego aktu, zawarliśmy z Anglią, Włochami, Rossyą, Szwajcaryą i Belgią prowizoryczne konwencye handlowe na podstawie zupełnej wzajemności i na podstawie najdalej sięgających ustępstw. Inne formalne i stanowcze traktaty są jeszcze w toku między moim rządem a rządami zagranicznemi. Niektóre z nich dojrzały już do tego stopnia, że jest nadzieja, iż zostaną wam przedłożone jeszcze w ciągu bieżącej sesyi.“

Z nowych przedłożeń przyrzeka mowa tronowa wniesienie ustawy o organizacyi ministerstwa wyznań i oświecenia z wyższą radą naukową, która wspierać będzie ministra oświecenia we wszystkich ważniejszych sprawach naukowych; ustawę o organizacyi szkół ludowych z lepszymi inspektorami okręgowymi i miejscowymi; ustawę o nowych teologiczno-pedagogicznych szkołach w zabranych prowincyach; ustawę o reorganizacyi akademii wojskowej dla lepszego wykształcenia oficerów. Następnie wniesione będą jeszcze ustawy o założeniu banku narodowego i puszczeniu w obieg serbskich narodowych monet.

W kwestyach dróg żelaznych wspomina mowa tronowa, że wysłuchano opinii komisyi złożonej z najzdolniejszych mężów fachowych. Zbadanie i pomiary nowych tras kolejowych w zabranych prowincyach zostały już ukończone. Z państwami ościennemi są w toku rokowania co do połączenia dróg żelaznych. Skupczyna będzie musiała zbadać należycie tę sprawę i w tym celu otrzyma stosowne przedłożenie.

### (Aresztowania w Irlandyi.)

Irlandzka władza egzekucyjna — pisze 26 b. m. z Londynu korespondent *Presse* — postanowiła jak się zdaje, położyć tamę wichrzeniom agitatorów i w tym celu pozamykała najpierw ich przewódców, których następnie odda kompetentnym sądom. We środę z rana uwięziono w Dublinie rzeźnika pewnego, James Boyce Killeen z Clartiffe, i byłego fenijskiego więźnia i agitatora, Michała Davitta. Oskarżono ich, że na zgromadzeniu ludowem, odbytem 2 b. m. w Gurteen, w hrabstwie Sligo, mieli mowy podburzające. Uwięzienie nastąpiło w największej tajemnicy i spokojnie. Urzędnicy policyjni wystąpili w sukniach cywilnych. Uwięzionych traktowano bardzo uprzejmie i łagodnie, dorożkami odwieziono ich aż do stacyi kolejowej a ztąd osobnym wagonem pierwszej klasy do Sligo, gdzie osadzono ich w więzieniu sądowem. Killeen utrzymuje, że nie ma nawet pojęcia, za co go uwięziono, bo mowa jego w Gurteen nie zawierała w sobie nic takiego, coby się sprzeciwiało ustawie. W tym samym dniu uwięziono Jamesa Daly'a, właściciela *Connaugth Telegraph*, w Castlebar. Aresztowanie to sprawiło wielką senzacyę, bo Daly jest osobistością powszechnie poważaną. Gdy go odstawiono do więzienia, niezliczone tłumy żegnały go oklaskami.

Wczoraj wieczorem odbyło się w Londynie pod przewodnictwem członka parlamentu, O'Connor Power, zgromadzenie irlandzkiej egzekutywy *Home-rule* w celu zawiadomienia zgromadzonych o uwięzieniu Davitta, Killeenna i Daly'ego. Po dłuższych rozprawach przyjęto następującą rezolucyę proponowaną przez członka parlamentu Lysaght'a Finingun'a. „Egzekutywa pragnie wypowiedzieć oburzenie, iż pierwszą odpowiedzią angielskiego rządu na jęk boleści Irlandyi, jest samowolne uwięzienie trzech *gentlemanowi*, którzy stanęli w obronie uciśnionych irlandzkich dzierżawców; że te uwięzienia charakteryzują despotyczny system rządowy panujący w Irlandyi i są nowym dowodem rządów policyjnych i szpiegowskich, którym ulegać musi naród irlandzki, że panów Davitta, Killeen'a i Daly'ego zapewnia o sympatyach wszystkich Irlandczyków i wzywa wszystkich irlandzkich patryotów, ażeby natychmiast zamianowali lokalne komitety, któreby się zajęły zebraniem funduszów na obronę, a to dla zapewnienia sobie sprawiedliwego postępowania sądowego wobec oskarżonych, że uprasza członków parlamentu: J. G. Biggar'a. H D. Sullivana i Patrika Egana, honorowych skarbników narodowej ligi prowincyonalnej w Dublinie, ażeby objęli nadzór nad temi funduszami, nareszcie życzy sobie egzekutywa wypowiedzieć zdanie, że najnowsze wypadki w Irlandyi uważa za nieuniknione następstwa szkodliwego systemu podziału gruntów, który rząd angielski podtrzymuje na korzyść uprzywilejowanej klasy a ze szkodą znacznej większości narodu“ — O powyższych rezolucyach zawiadomiono natychmiast w drodze telegraficznej wszystkie filie egzekutywy i dano im instrukcye ku natychmiastowemu przedsięwzięciu wszystkich środków zararadczych. Obecni członkowie złożyli natychmiast znaczną sumę na obronę oskarżonych. Wszystkie inne sprawy zostały odroczone do następnego posiedzenia.

Późniejszy telegram z Sligo donosi: „Uwięzionych przedstawiono sędziemu policyjnemu; sekretarz koronny wystąpił jako oskarżyciel i zaproponował odroczenie rozprawy aż do przyszłego poniedziałku z powodu nieobecności potrzebnych świadków. Wniosek ten został przyjęty a żądaniu oskarżonych, ażeby puszczono ich na wolność za kaucyą, nie uczyniono zadość.“

Wszystkie dzienniki londyńskie piszą o uwięzioniu irlandzkich agitatorów. *Times* nie wątpią, że postępowanie rządu irlandzkiego jest całkiem prawidłowe, chociaż procesa takie w Irlandyi nie należą do rzędu rzeczy przyjemnych. Niestety, kara dosięga rzadko kiedy właściwych sprawców. Główni winowajcy rozumieją się wybornie na sztuce wymijania ustaw tyle przez O' Connella sławionej i przejechali szczęśliwie potrójnym zaprzęgiem przez właściwe akty parlamentu, podczas gdy ich niezręczni następcy i podwładni, popadli natychmiast w konflikt z ustawą. Jest to rzeczą pożałowania godną, ale niestety nadszedł już czas dania odstraszającego przykładu i zamknięcia ust najhałaśliwszym krzykaczom.

W hrabstwie Mayo porozlepiano wszędzie plakaty następującej treści: „Wygnanie!!! Irlandczycy! Zgromadźcie się jak najliczniej w przyszłą sobotę dnia 22 t. m. w Loonamore, niedaleko Balla, ażeby zaprotestować przeciw wygnaniu Anthony Dempfey'a, którego rodzina jest obecnie chorą na złośliwą febrę. Jest to pierwsze wypędzenie od czasu utworzenia naszej narodowej ligi. Zbierzcie się tedy i rzućcie potępienie na niesłychaną tyranię i na najokropniejszy ucisk. Waleczne Mayo! Spiesz nam na pomoc i ratuj życie narodu! Spodziewamy się przybycia panów Davitta, Brennan'a, Louden'a, Daly'ego i innych przyjaciół narodu. Niech Bóg ma Irlandyę w swojej opiece.“

### (Bankiet rojalistyczny.)

W Challans (Vendée) odbył się 19go b. m. bankiet rojalistów, urządzony na cześć 63 merów, którzy zostali usunięci przez rząd za udział w dawniejszych bankietach rojalistycznych. Deputowany Baudry d'Asson, który urządzał ten bankiet, najął w tym celu na dwa tygodni odpowiednie grunt, aby bankiet miał charakter prywatnej uroczystości a władza nie mogła wysłać na nią swojego reprezentanta. Na bankiecie było obecnych około 1000 osób, pomiędzy tymi także wielu mieszkańców Bocage, których przodkowie byli najzapaleńszymi *chouanami*. (*Chouans* zwano rojalistów wandejskich za rewolucyi.) Przewodniczył były generał papieski de Charette, obok którego po obu stronach siedziało dwóch 82-letnich *chouanów*, Crochette i Raballan. Ostatni brał udział w owej bitwie, w której poległ Ludwik de la Rochejaquelein. Namiot był przyozdobiony chorągwiami i rozmaitemi emblematami; nad krzesłem prezydenta umieszczono wizerunki Maryi Antoanety i Ludwika XVI, pomiędzy niemi zaś wizerunek Chamborda a w górze biały sztandar liliowy *chouanów* z 1815; w środku namiotu powiewała chorągiew bojowa z 1794. Chorągiew ta ma napis: „*Vive Louis XVII. Pro aris, rege et focis!*“ Pomiędzy innemi rojalistycznemi odznakami znajdowała się także trąbka z pod Pirissière, ponieważ stryj pana Girardina, prefekta Wandei, który usunął tych 63 merów, poległ w bitwie noszącej tę nazwę. De Charette, de Baudry d'Asson i inni rojalistyczni przywódcy zostali przy wejściu do namiotu powitani entuzyastycznemi okrzykami na cześć króla. Obiad składał się z czterech zimnych potraw. Po deserze odczytał Baudry d'Arson adres do „króla“, który podpisali wszyscy obecni. Adres ten kończy się następującą odezwą: „Francuzi! Nie możemy z rezygnacyą znieść otwartego targnięcia się dzisiejszego rządu na nasze najdroższe prawa. Musimy oświadczyć przed krajem, że urzędy gminne nie są jarzmem, pod którem winna się uginać wolność prywatna i godność charakterów. Uroczysty protest, najmiłościwszy panie, narzuca się sumieniu naszemu. Uznanie, jakie składamy ofiarom republikańskiej samowoli, wymaga tego, abyśmy złożyli hołd nasz dostojnemu dzierżycielowi niezwyciężonej potęgi, narodowych tradycyj i wolności. Spadkobiercom prastarego honoru francuskiego, synom bohaterskich obrońców naszej wolności, synom niezłamanej nigdy wierności wandejskiej powiedzieliśmy: „Republika stała się samowolą, wybiła godzina, aby wydać okrzyk wolności za Marais i Bocage (w okolicach tego nazwiska stoczoną została główna walka przeciw *chouanom*). Wnuki olbrzymów przybiegli. Pomiędzy stuletnią jodłą Fontcelosy, na której wierzchołku nieśmiertelny Charette wywiesił sztandar wiary i honoru a pełnem chwały pobojowiskiem, na którym bohaterski La Rochejaquelein poległ w ostatniem powstaniu wandejskiem (1815), oświadczamy uroczyście, że Wandejczykowie pozostaną zawsze godnymi swoich sławnych przodków i wiernymi królowi.“ Podczas czytania tego adresu odzywały się często entuzyastyczne okrzyki na cześć króla. Następnie podziękował reprezentant hr. Chamborda, hr. Aleksander de Monti zgromadzonym w imieniu króla za ich wierność i uległość. Nastąpiły rozmaite przemówienia. Pomiędzy innymi odezwał się Charette w te słowa: „Nie jesteśmy partyą, ale ludźmi, którzy chcą ratować kraj od wewnętrznych i zewnętrznych wrogów! Gdzie ojciec zwyciężył, tam i syn nie ulegnie!“ Przedmiotem największych szyderstw był prefekt Girardin. Niektórzy mowcy uderzali w taki sposób na instytucye państwowe i władze, że dzienniki rojalistyczne nie śmiały powtórzyć ich przemówień. Przed namiotem zebrały się wielkie tłumy. Część ich, gdy się rozległ okrzyk *vive le roi!* zaczęła śpiewać marsyliankę. Władze zarządziły środki ostrożności, ale spokój nie został nigdzie zakłócony. Ponieważ bankiet nie był publicznym, więc rząd nie wystąpi przeciw jego uczestnikom. Słychać jednakże, że wytoczy proces wszystkim dziennikom, które powtórzą adres i mowy wygłoszone na bankiecie.

## KRONIKA

— **JE. dr. Stremayr**, minister sprawiedliwości, przesłał wczoraj z powodu zgonu prezydenta lwowskiego sądu krajowego, dr. Kornela Tarnawskiego, telegraficznie wyrazy kondolencyi rodzinie zmarłego i sądowi, który stracił tak znakomitego i szanowanego przewodnika.

— **Pan dr. Michał Tustanowski** złożył dla ubogich miasta kwotę 100 zł. Za ten dar szczodry składa prezydent miasta szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

† **Hr. Ksawery Branicki** umarł zeszłej soboty w Egipcie, dokąd przed kilku tygodniami udał się był z żoną i w towarzystwie znanego przyrodnika profesora Wagi. Przyczyną śmierci była febra t. z. *perniciosa*.

† **Teodor Morawski**, b. minister spraw wewnętrznych w rządzie polskim w czasie powstania z 1831 r., autor sześciu-tomowych *Dziejów Narodu Polskiego*, które zwróciły na siebie uwagę oryginalnością i trafnością wielu poglądów, zmarł w Paryżu licząc lat 82. Zmarły jest autorem wielu broszur politycznych, pisanych w polskim, francuskim i angielskim języku, z których szczególnie wymienić należy: *Sur les intentions de la derniere révolution polonaise à l'egard des paysans*; *Letters of Poland*; *Quelques mots sur l'etat des paysans en Pologne*. Otoczony czcią i prawdziwą miłością przez przyjaciół i znajomych, sędziwy starzec zostawił po sobie chlubną pamięć znakomitego i prawego obywatela i męża stanu.

— **Pogrzeb** ś. p. dr. Tarnawskiego odbędzie się dzisiaj a sądząc z powszechnego współczucia, jakie wywołała śmierć przedwczesna nieodżałowanego męża, będzie wymownym objawem czci pośmiertnej. Rozmaite stowarzyszenia i osoby prywatne składają kwiaty i wieńce u stóp sarkofagu. Pomiędzy innemi odznacza się wieniec laurowy, ofiarowany przez auskultantów i praktykantów sądowych. Na wszystkich budynkach, w których mieszczą się c. k sądy, powiewają dzisiaj chorągwie czarne. Wczorajsze nasze wspomnienie, poświęcone zgasłemu, uzupełniamy kilku datami z jego życia. Ukończywszy studya prawnicze na uniwersytecie lwowskim w r. 1849, wstąpił ś. p. Tarnawski do służby przy c. k. prokuratoryi skarbu. W randze adjunkta wyjechał w r. 1852 z byłym prezydentem Szymonowiczem do Temeszwaru celem przeprowadzenia organizacyi sądownictwa w Banacie a powróciwszy z tamtąd wstąpił do prokuratoryi skarbu a następnie do sądu krajowego w charakterze radcy. Po roku 1860 wstąpił do gremium sądu apelacyjnego

we Lwowie w charakterze radcy wyższego sądu krajowego, zkąd w r. 1869 został powołany do Najwyższego trybunału sprawiedliwości w Wiedniu a ztamtąd przeniesiony do Krakowa jako prezydent tamtejszego sądu krajowego. W roku 1874 mianowany prezydentem lwowskiego sądu krajowego, objął tę posadę z początkiem r. 1875 i piastował ją aż do chwili zgonu, lubiany, szanowany i czczony przez wszystkich przełożonych, kolegów i licznych podwładnych.

— **Zarząd kolei konnej** uwiadamia nas, że jutro odbędzie się próba jazdy. Miejsce zebrania i odjazdu plac celowy, zkąd wozy ruszą z uderzeniem godziny 11 przed południem.

* **Tej nocy** przytrzymano mężczyznę, który położył się głową na szyny kolei brodzkiej w czasie, kiedy miał przejeżdżać pociąg. Nazywa się Abraham Freuden, jest siodlarzem, rodem z Kongresówki, liczy lat 42, jest wdowcem i ojcem dwojga dzieci. Wyznał w policyi, że chciał odebrać sobie życie, rzucając się pod koła wagonów. Ostateczna nędza miała go skłonić do tego rozpaczliwego kroku.

* **Kradzieże** z przedpokoi i kuchni otwartych zdarzają się coraz częściej. Złodzieje i włóczęgi chodząc w kamienicy od drzwi do drzwi wypytują się bądź to o „kucharkę Józefowę,“ bądź to o jakiegoś pana z zmyślonem nazwiskiem i gdy przypadkiem nie zastaną nikogo w kuchni lub przedpokoju kradną, co się nadarzy. Wczoraj rano spostrzegł strażnik policyjny znanego złodziejaszka, Motla Einszenk, wchodzącego do kamienicy, pod l. 31, przy ulicy Ormiańskiej. Wyszedłszy na pierwsze piętro jegomość ten chodził od drzwi do drzwi pytając się za malarzami pracującymi w tej kamienicy. Pokazało się, że w kamienicy żadnych malarzy nie było, a Einszenka wałęsającego się bez roboty aresztowano. W kamienicy pod l. 5, przy ulicy Ossolińskich, wszedł wczoraj jakiś chłopak do kuchni pomieszkania p. Aleksandra Gnoińskiego w chwili, gdy służąca bawiła w drugim pokoju i skradł chochelkę srebrną w cenie 10 zł.

* **Podrzucone dziecko.** Wczoraj po południu podrzuciła niewiadoma włościanka w domu pod l. 3. przy ulicy Balonowej dziecię płci męzkiej, liczące około 10 miesięcy. Dziecię oddano do komisaryatu trzeciej dzielnicy i zarządzono śledztwo za włościanką, która ma pochodzić z Krzywczyc.

(=) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku grecko-katolickiego zmarli: ks. Jakób Własyn, kapelan w Młyniskach, *excurrendo* administracyę objął ks. Maksymilian Strumiński, kapelan w Holeszowie; ks. Leon Łukaszewicz, pleban w Staromieszczyźnie; administracyę powierzono miejscowemu koadjutorowi ks. Janowi Glińskiemu; ks. Leon Michowicz, pleban w Krasowie, administracyę objął ks. Włodzimierz Holinaty z Polan; ks. Tytus Hlibowicz, pleban w Stratynie; ks. Jan Biliński, wikary w Peczeniżynie; ks. Hilary Walawski, zawiadowca probostwa w Tejsarowie instytuował się na te beneficyum. Ks. Izydor Kisielewski, prywatny wikary w Poruczynie, objął administracyę tego beneficyum; ks. Emil Jaworowski, wikary w Załanowie, objął administracyę probostwa w Hryniowcach; ks. Hilary Szuszkiewicz, wikary w Buczaczu, objął administracyę probostwa w Dreszczowie; ks. Justyn Podlisiecki, wikary w Siemiginowie, administracyę kapelanii w Młyniskach; ks. Konstanty Manasterski, wikary w Nastasowie, administracyę probostwa w Chmielówce. Konsystorz metropolitalny przeniósł wikarych: ks. Jana Hordziejewskiego z Jagielnicy do Kałusza; ks. Michała Winnickiego z Bełeluji do Nastasowa; ks. Emiliana Kowalskiego z Przewłoki do Snowidowa; ks. Mikołaja Hałuszczyńskiego z Strusowa do Buczacza. Do centralnego seminaryum w Wiedniu przyjęto Izydora Bobikiewicza.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Lima nowej z grupy gmin wiejskich rozpisano na dzień 30 grudnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu były minister z roku 1831 Teodor Morawski, przeżywszy lat 82; w Poznańskiem hr. Kazimierz Czapski, powszechnie poważany obywatel wielkopolski.

— **Matka cesarzowej Eugenii,** hrabina Montijo, o której ciężkiej słabości donosiły telegramy, umarła przedwczoraj w Madrycie, nie zobaczywszy córki. Cesarzowa Eugenia, spiesząc do Madrytu, przybyła dnia 20 b. m. do Paryża, gdzie stanęła na noc w pałacu księcia Mouchy i rano dnia następnego udała się w dalszą podróż. Cesarzowa za pośrednictwem ambasadora angielskiego prosiła rząd francuski o pozwolenie przejazdu przez Francyę, które bezzwłocznie zostało jej udzielone. Generał Fleury przewiózł ją osobiście z Chislehurst. Na przyjazd cesarzowej do Paryża zarządzono pewne środki ostrożności, głównie dla oszczędzenia jej jakich nieprzyjemności. Na dworcu oczekiwał przybycia cesarzowej szef policyi gminnej, dyrektor wydziału bezpieczeństwa publicznego i większa liczba agentów. Funkcyonaryusze ci odprowadzili przybyłą w powozach do pałacu księcia Mouchy, który przez noc pozostawał pod nadzorem policyjnym. W podobny sposób odbył się wyjazd cesarzowej Eugenii z Paryża, a kilku urzędników policyjnych towarzyszyło jej aż do granicy hiszpańskiej. Od dnia 4 września 1870 roku nie była cesarzowa w Paryżu, to też zapewniają naoczni świadkowie, iż była mocno wzruszoną, wysiadłszy z wagonu na dworcu paryskim. Kilka osób poznało ją i pozdrowiło uprzejmie.

— **Ludność Rossyi**, według obliczenia podanego w *Wrem. Statist.*, powiększa się corocznie o 1,20%. W r. 1870 ludność Królestwa Polskiego, Cesarstwa i Syberyi obliczano na 75,150.847 głów: dodawszy więc coroczny przyrost powyższy 1,20%, wypadnie na rok bieżący cyfra ludności 83,677.847. Finlandya, Azya środkowa, Kaukaz, według takiegoż samego obliczenia dają na rok bieżący cyfrę ludności 12,667.387, do której należy jeszcze dodać około 587.000 mieszkańców w prowincyach nabytych przez ostatnią wojnę w Azyi Mniejszej i w Bessarabii. Ogół tedy mieszkańców czyni w r. b. 96,932.234 głów, a coroczny przyrost wynosi obecnie prawie 1,150.000 Tym sposobem najdalej za trzy lata ludność państwa dosięgnąć może 100 milionów.

— **Oświata w Rossyi i Polsce.** Ze sprawozdania odczytanego w oddziale statystycznym Towarzystwa geograficznego w Petersburgu, okazuje się że na 1.000 ludzi w 47 guberniach Rossyi europejskiej wypada 17 uczących się, — w guberniach Królestwa polskiego 30. W miastach cesarstwa na 1.000 — 53, w miastach Królestwa 63. Według płci w 47 guberniach europejskich cesarstwa wypada na 100 uczących się: dziewcząt 24, w Królestwie 52. Dziewcząt uczęszczających do szkół po wsiach w cesarstwie na 100 uczniów płci obojej wypada 16, w Królestwie 53.

— **Wydalanie Żydów** z różnych miejscowości i okolic tej samej Rossyi, która na kongresie berlińskim włożyła na Rumunów obowiązek równouprawnienia izraelitów z innymi mieszkańcami ich kraju, nie ustaje, a w oficyalnym języku rossyjskim nazywa się „wysiedleniem“ Żydów. Świeżo otrzymał *Gołos* następujące doniesienie z gubernii bessarabskiej: „W skutek rozporządzenia gubernatora bessarabskiego o wysiedleniu Żydów z pięćdziesięciowiorstowej przestrzeni od granicy, jest nadzieja uwolnienia ojczyzny: 1) od przywozu fałszywych banknotów; 2) od kontrabandy, niepozwalającej chrześcianom na wytrzymanie konkurencyi z handlarzami starozakonnymi; 3) od tajemnego wywożenia złotej i srebrnej monety rossyjskiej; 4) od uciekania za granicę Żydów, chcących się uwolnić od obowiązku służby wojskowej; 5) od pośredników w zbywaniu kradzionych przedmiotów, koni, wołów i t. p., gdyż kradzieże tych ostatnich zwłaszcza i wywóz za granicę skradzionych koni i bydła niszczą gospodarstwo wiejskie i przynoszą straszną klęskę Rossyi w jej ekonomicznych stosunkach.“

— **Trzęsienie ziemi,** bardzo silne, nawiedziło dnia 19 b. m. o godz. 11 min. 58 w południe miasto Temeszwar.

— **Pożar** zniszczył dnia 16 b. m. do szczętu teatr *Gra* w Alessandryi, w Piemoncie. Z wielką trudnością zdołano ocalić sąsiednie zabudowania.

— **Wąwóz św. Gotarda** od dnia 12 b. m. jest całkiem zasypany śniegiem. Torowano przez zaspy drogę dla sań, za rok zaś będą już całe pociągi przejeżdżały tunelem popod ten słynny wąwóz.

— **W setnym trzecim** roku życia umarła w tych dniach w N. Karoly na Węgrzech niejaka pani Róża Stern. Staruszka ta od lat 30 była ślepą. Pozostawiła pięcioro dzieci, z których najstarsze jest już starcem 70 letnim, 34 wnuków, 82 prawnuków i 7 prapra-prawnuków.

— **Nagły przybór morza** w skutek gwałtownego wichru, dnia 17 b. m. był powodem wielkiej powodzi w Odessie. W nocy na 17 b. m. już zaczął się wzmagać wicher, a o godzinie 4 rano powstał huragan od strony morza, który o 3 stopy podniósł powierzchnię wody przy wybrzeżu. Jedna z przystani została zupełnie zniszczona, druga zarzucona piaskiem i kamieniami, a drzewo budulcowe złożone nad brzegiem, uniesione. Zatonął jeden jacht prywatny oraz jeden statek ze zbożem, dwa inne okręty wpadły na siebie i doznały uszkodzenia.

∾ **Trójka.** Chili, Peru i Boliwia, trzy republiki południowo-amerykańskie, które właśnie zaciętą toczą ze sobą wojnę, scharakteryzował krótko ale dobitnie korespondent berlińskiej *Kreuzztg.* Mówi on: Chili jest ubogie, ma niewiele długów i płaci je. Peru mimo swego bogactwa jest także ubogie, i ma ogromne długi, które obiecuje spłacić — ale nie płaci. Boliwia jest również uboga, ma dużo długów, ale nie płaci, ani płacić nie obiecuje.

— **Prywatne obserwatoryum.** Jak donosi *Gaz. Warsz.*, w mieście Płońsku, odległem o mil 8 od Warszawy, dr. Jędrzejewicz urządził własne obserwatoryum astronomiczne, którego głównym instrumentem jest refraktor Steinheila o otworze 6·4 calowym, opatrzony mikrometrami i spektoroskopem. Dr. Jędrzejewicz poświęca się głównie pomiarom gwiazd podwójnych, odpowiednich wielkości jego refraktora i wiele już zrobił w tym kierunku, dokonał już bowiem 860 kompletnych obserwacyj gwiazd podwójnych, lub złożonych na podstawie 8.500 pojedynczych wymiarów.

— **Opieka angielska.** Anglicy obecnie zaczynają się wtrącać do wszystkiego na świecie. Ponieważ rząd włoski powziął zamiar odrestaurowania tumu św. Marka w Wenecyi odbył się w zeszłym tygodniu w — Oxfordzie mityng celem obmyślenia sposobu, w jaki by zamiar ten udaremnić można. Na mityngu odczytano listy powag takich, jak Gladstone, earl of Carnarvon, prezydent i dziekanowie akademii królewskiej i opat westminsterski, którzy jednomyślnie wyrazili sympatyę swoją dla tendencyi mityngu. Zapadła uchwała, iż potępić należy w zasadzie wszelkie usiłowanie zmiany w cennych zabytkach sztuki starożytnej, do których zalicza się w pierwszym rzędzie wenecki kościół św. Marka. Zgromadzenie uchwaliło dalej wystosować w tym przedmiocie „uniżone przedstawienie“ do rządu włoskiego.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 8 do 15 b. m.) więcej ożywiony, mianowicie z Rossyi via Brody. Usposobienie w handlu lepsze; na nasiona olejne i spirytus znaczny popyt. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 11·25 zł. do 12·50 zł., żyta 7·— zł. do 8·60 zł., jęczmienia 6·— zł. do 8·— zł., owsa 5·50 zł. do 6·50 zł., hreczki 5·50 zł. do 7·— zł. kukurudzy 5·80 zł. do 8·— zł., grochu kuchennego 7·— zł., do 9·50 zł., grochu pastewnego 6·50 zł. do 7·75 zł., fasoli 8·— zł. do 14·— zł., wyki 6·— zł. do 6·50 zł., koniczyny 40·— zł., do 50·— zł., anyżu płaskiego 35·— zł. do 41·— zł., kminku 30·— zł. do 33·— zł., rzepaku zimowego 10·75 zł. do 12·— zł., rzepaku letniego 10·50 zł., do 11·25 zł., lnianki 8·50 zł. do 9·75 zł., nasienia lnianego 12·— zł. do 12·50 zł., nasienia konopnego 8·— zł. do —·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 35·— zł., do 36·40 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,081.000 kilogramów i 4.412 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5,579.200, mąki i wyrobów mącznych około 296.300, nasion olejnych około 517.500. drzewa budulcowego i opałowego około 75.000, nafty i wosku ziemnego około 120.000, spirytusu około 58.900, jaj około 388.600 i węgli kamiennych około 472,400 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 1.072 sztuk wołów, 3.241 sztuk nierogacizny i 99 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,809.000 kilogramów i 4.992 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,759.000 kilogramów, 1054 sztuk wołów i 3.938 sztuk nierogacizny, zaś ku Wschodowi 2.050.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2.802.000, mąki i wyrobów mącznych 260.000, spirytusu 71.000, produktów zwierzęcych 89.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,433.000, kamieni 227.000 i węgli kamiennych 70.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,690.398 kilogramów i 213 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 167.950, mąki i wyrobów mącznych 28.940, drzewa budulcowego i opałowego 658,900, nafty i wosku ziemnego 5.700, jaj 2.040, wapna 1.250, soli 63.826, worów 100 i owoców 520, kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 209 sztuk wołów i 4 sztuk koni.

**Wiedeń,** 24 listopada. (*Tel. Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 2296 sztuk; między temi galicyjskich 579, węgierskich 1394 i niemieckich 323. Na środę zapowiedziano spęd 507 zagranicznych wołów kontumacyjnych. Chociaż spęd był o 357 sztuk mniejszy od zeszłotygodniowego, mimo to ruch był mało ożywiony. Tylko część towaru w przednim gatunku podniosła się w cenie. Płacono od 100 kilo martwej wagi: za woły galicyjskie 56—62 zł., za węgierskie 54 do 61 zł., za niemieckie 59—62 zł., za krowy 52—54 zł., za byki 50—51 zł.

**„Kotwica“** *(Der Anker)*. Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu (Jeneralna reprezentacya we Lwowie ul. Hetmańska l. 8).

W miesiącu październiku roku bieżącego wydano 426 polic z kapitałem 884.220 zł. a zatem od 1 stycznia 1879 roku wydano 4132 polic na 7,758.770 zł.

W upłynionym miesiącu zebrano premij 113.570 zł. wkładek 125.145 zł. 68 ct., w 10 miesięcznej operacyi t. j. od 1 stycznia 1879 roku zyskano premij i wkładek łącznie 2,226.663 zł. 12 ct.

W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku bieżącym 521.921 zł. zaś od istnienia towarzystwa 8,950.573 zł.

Fundusz gwarancyjny 30,342.287 zł. 6 ct.

# OSTATNIA POCZTA

Wiedeński korespondent *Timesa* podaje z pobytu carewicza w Wiedniu szczegół, który, jakkolwiek sprawdzić się nie da, zawsze zasługuje na powtórzenie. Oto co pisze: „W. książę następca tronu dał w imieniu swego ojca najbardziej stanowcze zapewnienia, że utrzymanie pokoju europejskiego i berlińskiego traktatu jest najgorętszem jego życzeniem i celem jego polityki. Ponieważ zapewnienia takie udzielone zostały tak najwyższym sferom jak i baronowi Haymerlemu, przypuszczać można, że one to właściwie były celem podróży carewicza do Wiednia. Oświadczenie tego rodzaju było bez wątpienia bardzo pożądane w Wiedniu. Zdaje się wszakże, że z niejednej strony zwrócono uwagę W. księcia na oczywistą sprzeczność, jaka istnieje między jego szczeremi zapewnieniami a zachowaniem się konsulów i innych publicznych agentów Rossyi na Wschodzie, gdyż postępowanie to zdaje się zmierzać raczej do zaburzenia niż utrzymania pokoju. Propaganda, która w latach poprzedzających przesilenie, była prowadzoną i przyczyniła się głównie do wybuchu, jest obecnie znowu w toku na całym półwyspie bałkańskim. Jak wówczas tak i obecnie cały legion nieoficyalnych agentów, popieranych przez urzędowych funkcyonaryuszy, wziął się znowu do swej destrukcyjnej roboty. Argumenta i dowody, jakie w tej mierze przedłożono W. księciu, sprawiły na nim, jak się zdaje, pewne wrażenie. Przyznał on, że w tem wszystkiem może być nieco prawdy, podniósł jednak, że nie można rządu rossyjskiego czynić odpowiedzialnym za każde wykroczenie podwładnych urzędników. Rząd może udzielać tylko ogólnych instrukcyj, nie podobna mu jednak kontrolować czynności wszystkich swoich urzędników i czuwać nad każdym szczegółem. Jeżeli kiedy jakie krzyczące nadużycie dojdzie do wiadomości rządu, zostanie winowajca ukarany, ale przeniesienie urzędników nie jest gwarancyą dobrzego zachowania się ich następców, ponieważ ci byliby prawdopodobnie w równym stopniu ożywieni tym samym co poprzednicy ich duchem.“

Porta zabiera się na seryo do wprowadzenia reform. Wczoraj ogłoszone zostało w Konstantynopolu *irade* sułtańskie w sprawie finansowej. Ażeby w miarę teraźniejszych źródeł przywrócić spłatę długu publicznego; przeznacza się, począwszy od 13 stycznia 1880 rocznie po 1,350.000 funtów tureckich na opłacenie półrocznych procentów długu wewnętrznego i zagranicznych; powtóre: roczna ta kwota będzie zabezpieczoną na dochodach z tytoniu, soli, spirytuozów, stępla, rybołowstwa i jedwabiu, które po strąceniu 1 miliona funtów na rzecz konsorcyum banku ottomańskiego za poręczone zaliczki, należeć mają posiadaczom obligacyj; następnie dochodami z Cypru i Rumelii wschodniej rząd pokrywać będzie ewentualny niedobór; oprócz poręczonych wypłat corocznych odstępuje rząd posiadaczom obligacyj długu nieodwołalnie: haracz bułgarski i należytość od Serbii i Czarnogóry, 1/3 część czystego dochodu z każdego nowego podatku i zysku z podwyższenia ceł na mocy rewizyi traktatów handlowych, wreszcie przychód z patentów po odciągnięciu poprzedniem dotychczasowego dochodu tak zwanego podatku „temettu“. Sposób rozkładu funduszów przyznanych administracyi długu publicznego ułożony będzie wspólnie z reprezentantami wierzycieli. Rząd nie może w ciągu 10 lat zmienić postanowień niniejszego *irade*, chyba za zezwoleniem i udziałem wierzycieli długu publicznego. Nakoniec *irade* ogłasza, że powyższe kroki jako tymczasowe, pozostawiają nietkniętemi prawa posiadaczy obligacyj.

Komisya dla reorganizacyi armii tureckiej pod przewodnictwem Bakera baszy ukończyła wreszcie swe prace i przedłożyła następujące wnioski: Wszyscy poddani tureccy bez różnicy narodowości i re-

ligii są obowiązani do służby wojskowej. Służba w wojsku trwa 20 lat, kawalerya służyć ma pod chorągwiami lat trzy, piechota dwa lata. Reszta lat służby przepędzoną będzie w rezerwie. Jak donoszą z Konstantynopola otrzymali chrześciańscy patryarchowie i arcybiskupi urzędowe zawiadomienie, że w najbliższym czasie odbędzie się pobór wojskowy między ludnością chrześciańską całego państwa.

---

Podczas gdy prasa angielska prawie jednomyślnie pochwala energiczne postępowanie władz irlandzkich przeciw agitatorom agraryjnym, to w Irlandyi nawet przyjazne rządowi koła wyrażają wątpliwość, czy uwięzienie Daly'ego i Killeena, podrzędnych tylko agitatorów, było krokiem rozumnym. Oburzenie w kraju przybiera z dniem każdym coraz większe rozmiary. Na zgromadzeniu, które się odbyło w Dublinie w ostatnią środę, wyraził się Parnell, że nie wiadomo nikomu, kiedy przywilej *habeas corpus* został zniesiony. „Nikt z nas nie może powiedzieć, kiedy nasza wolność oddaną zostaje pod kontrolę pierwszego lepszego nieodpowiedzialnego, lekomyślnego ministra, który wprost ze szkoły został wysłany do nas, aby tu odbyć pierwszą lekcyę w sztuce rządzenia. Davik jak wąż zajrzał niebezpieczeństwu w oczy; zachowanie się jego zasługuje na uznanie, podczas gdy tchórzliwe i niecne wystąpienie rządu byłoby hańbą najgorszego rządu, jaki kiedykolwiek rządził Irlandyą. Jak długo Irlandya będzie uchodzić za kraj, w którym konstytucya peryodycznie ulega zawieszeniu, w którym nikt nie jest pewien swojej wolności a wskutek złych rządów możliwe są stosunki, jakie dziś posiadamy?" W końcu odczytał mowca telegram uwięzionego Davika, w którym donosi, że przesłuchanie zostało odroczone do najbliższego poniedziałku i że reprezentanci prasy nie mają być na nie przypuszczeni. W końcu pisze Davik: „Rząd który się wstydzi swojego postępowania, przyznaje się do polityki milczenia, którą wszystkie despotyczne rządy zakrywały swoje zbrodnie". W całem Mayo porozlepiano plakaty z następującą odezwą: „Ziomkowie! Godzina próby wybiła. Wasi przewódcy zostali uwięzieni. Davik i Daly są w więzieniu. Znacie swój obowiązek. Czy spełnicie go? Tak, spełnicie go. Balla jest miejscem, sobota dniem zebrania. Przybywajcie tysiącami i dajcie rządowi i światu dowód, że trwać będziecie przy swoich prawach. Dalej więc! W liczbie tkwi siła nasza. Kraj i wolność! Bóg niech ma w swojej opiece lud! Balla! Balla! W najbliższą sobotę".

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 24 listopada. Komisya legitymacyjna przekazała projekt o ulżeniu przymusu legalizacyjnego podkomitetowi złożonemu z pięciu członków i poleciła mu, aby wypracował projekt zupełnego zniesienia przymusu legalizacyjnego. W skutek tego uchylone zostaje przedłożenie rządowe ograniczające przymus legalizacyjny do 100 zł.

Komisya wojskowa przyjęła do wiadomości sprawozdanie większości swojej. Dr. Rechbauer, Czedik i Russ zgłosili wotum mniejszości.

Komisya podatkowa przekazała wnioski Lobkowitza i Krzeczunowicza, oraz wszystkie inne wnioski podkomitetowi z pięciu członków złożonemu. W skład podkomitetu weszli: Krzeczunowicz, Lobkowitz, Poklukar, Walterskirchen i Edelmann; 13 członków wiernokonstytucyjnych głosowało próżnemi kartkami, gdyż celem przyspieszenia uchwał byli przeciwni ustanowieniu podkomitetu. Wyznaczono podkomitetowi pięciodniowy termin do ukończenia czynności.

**Berlin,** 24 listopada. W najlepiej poinformowanych kołach nic nie wiedzą o zaproszeniu ks. Wilhelma (?) na uroczystość św. Jerzego w Petersburgu. Król i królowa Danii przybędą tutaj w piątek.

**Madryt,** 24 listopada. Najdost. Arcyksiężniczka Marya Krystyna i Jej Matka przyjmowane były uroczyście na wszystkich stacyach. Na dworcu powitali Najdostojniejszą Arcyksiężniczkę król z siostrą, ministrowie, naczelnicy władz i inni dygnitarze. Arcyksiężniczka udała się z Matką do zamku Prado, król wrócił do Madrytu.

**Rzym,** 24 listopada. Skład nowego gabinetu: Cairoli prezydyum i sprawy zagraniczne, Depretis sprawy wewnętrzne, Magliani finanse, Villa sprawiedliwość, Baccarini roboty publiczne, Desanctis oświata, Bonelli wojna, Acton marynarka, Miceri rolnictwo. Jutro nowi ministrowie złożą przysięgę.

---

**Wiedeń.** 25 listopada. *(Tel. pr.)* Komisya wojskowa przyjęła sprawozdanie dr. Zeithammera o przyjęciu bez zmian przedłożenia rządowego. Mniejszość zapowiedziała wnioski osobne, a mianowicie Rechbauera i Czedika.

*Fremdenblatt* zaprzecza doniesieniu zagranicznych dzienników, jakoby podczas konferencyj z ks. Bismarckiem w Wiedniu ułożonem zostało także, że ani Austrya ani Niemcy nie zarządzą redukcyi armii. Ten sam dziennik utrzymuje, że mianowanie Wałujewa w miejsce ks. Gorczakowa z każdym dniem nabiera więcej prawdopodobieństwa.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 24 listopada 1879, godzina 2 min. 18. Losy kredytowe 172·50. Węg. akcye kredyt. 255·75. Akcye anglo-austr. 134·75 Akcye banku Union 93·40, Akcye kolei Karola Ludwika 240·50, Akcye kolei północnej 229·—, Akcye kolei południowej 82·—, Akcye kolei Alföld 137·50, Akcye kolei Elżbiety 175·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 143·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 129·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 76·50, Galic. oblig. indemn. 94·75, Losy z r. 1864 165·50 Akcye kolei siedmiogrodzkiej 110·25, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 19·70. Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 134·60, Rubel papierowy 1·22·$^1/_2$, Wiedeńskie losy 117·40. Węgierskie losy 106·25, Mark. niemiecki —·—, Węgierska renta 94·90 Usposob. silne.

**Wiedeń,** dnia 24 listopada, godzina 5 minut 36. Akcye kredytowe 272·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 240·—, południowa —·—, Renta pap. 68·24, Rubel papierowy —·— Gal. listy zastawne 98.20, Gal listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 101·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleonsdor 9·30·$^1/_2$. Usposob. —

**Wiedeń,** dnia 25 listopada, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 272·75, Anglo-austr. 134·40, Akcye banku Union 93·25, Kolej Kar. Ludw. 240·—, Południowa 83.75. Napoleonsdor 9·30·$^1/_2$, Rubel papier. 1·22·$^1/_4$ Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—. Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 24 listopada. Wiedeń: pszenica 13·50 do 14·50, żyto zł. 10·40 do 10.75, okowita pr. 10·000 liter: procent zł. 37.— do 37·25; Buda-Peszt: pszenica 75 klg. (na wiosnę) zł. 15 — do 15·10. rzepak (sierp.-wrześ.) zł. —.—; Berlin: pszenica żółta (listop.-grudz.) 226·50; żyto —.—; Spiritus loco zł. 55.40; Olej rzepakowy 60·50; Szczecin: pszenica —·—, rzepik (jesień) —·—; Paryż: mąki 159 klgr. 71·50; Olej rzepakowy 80·25, Spiritus —·—, Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, Kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

---

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

---



## Przyjechali do Lwowa.

dnia 25 listopada 1879.

**Hotel Angielski.**

Pp. A. Aulich z Przewoźca. F. Swieżawski z Królestwa. W. Żelechowski z Hrehorowa. S. Burzyński z Drezna. F. Leszczyński z Tarnowa.

**Hotel Krakowski.**

Pp. W. Hoszowski ze Złotnik. W. Kempfner ze Stryja. F. Wasniewski z Nowego Sącza.

**Hotel Langa.**

Pp. J. Wawel z Krakowa. H. Rulf z Wiednia. R. Krischhaber z Wiednia. A. Illner z Berna. S. Benedikt z Czerniowiec.

**Hotel Kuhna.**

Pp. F. Biliński z Dobrucowa. E. Kinel z Hrehorowa. K. Hałuszczyński z Rzeczki.

## Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. br. Lewartowski do Starogrodu. T. Biliński do Kozowy. T. Gabryelski do Złoczowa. A. Gnoiński do Wolicy. M. Jabłoński do Rzeszowa M. Kryśko do Popiela. W. Morawski do Olesza. Piasecki do Tenczyna.

## Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 25 listopada 1879 o godzinie 7 rano

Barometr 731·51mm. Psychrometr suchy 1.2°C. Psychrometr wilgotny — 1.0°C. Prężność pary 4.8mm. Wilgoć 96%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 1.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 757.41mm.

## Pociągi kolejowe.

### Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

**Z Czerniowiec:** o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

**Z Krakowa:** o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 5 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

### Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

**Do Krakowa:** o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

**Do Podwołoczysk:** (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

**Do Podwołoczysk:** z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

---

### Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 listopada 1879.

| | płacą złr. | ct. | żądają złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| | waluta austr. | | | |
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 239 | — | 242 | 50 |
| Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k. | 142 | 50 | 145 | 50 |
| Banku hip. galic. 200 zł. w. a. | 268 | — | 272 | — |
| Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. | 230 | — | 234 | — |
| **2. Listy zast.** za 100 zł. | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5% w. a. | 93 | — | 94 | — |
| „ „ „ 4 pr. „ | 86 | 70 | 87 | 60 |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 93 | — | 94 | — |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 97 | 90 | 98 | 80 |
| Listy [illegible] g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a. | 99 | — | 101 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. las. w 15 lat | [illegible]2 | — | 94 | — |
| **4. Obligacye** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 proc. m. k. | 94 | 35 | 95 | 35 |
| Oblig. Kom[illegible] gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | [illegible]4 | — | 95 | 50 |
| Pożyczka [illegible] 1873 po 6 proc. w. a. | 96 | 50 | 98 | 50 |
| **5. Losy** [illegible] Krakowa | 18 | 50 | 20 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 24 | 50 | 26 | 50 |
| **6. Monety** | | | | |
| Dukat h[illegible] | 5 | 44 | 5 | 54 |
| Dukat cesarski | 5 | 47 | 5 | 56 |
| Napoleondor | 9 | 29 | 9 | 39 |
| Półimperyał | 9 | 55 | 9 | 66 |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 | 58 | 1 | 70 |
| „ „ papierowy | 1 | 21 | 1 | 23 |
| [illegible] | 57 | 50 | 58 | 10 |
| [illegible] | 99 | 50 | 100 | 50 |
| Kupony w srebrze | 99 | 25 | 100 | 25 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 21 listopada 1879.

| **1. Dług państwa** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad | 68.30 | 68.45 |
| luty-sierpień | 68.30 | 68.45 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 70.80 | 70.95 |
| kwiecień-październik | 70.80 | 70.95 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. | 123.50 | 124.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. 5 pr. | 127.80 | 128.20 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 130.75 | 131.25 |
| „ „ 1864 (z premią) po 100 zł. | 165.75 | 166.— |
| „ „ 1864 „ po 50 „ | 165.75 | 166.— |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 29.— | —.— |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc. | 143.25 | 143.75 |
| Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr. | 100.75 | 101.— |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 80.35 | 80.50 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. za | —.— | —.— |
| Czech | 102.75 | 103.75 |
| Bukowiny | 91.— | 92.— |
| Galicyi | 94.50 | 95.— |
| Niższej Austryi | 105.— | 106.— |
| Siedmiogrodu | 84.30 | 84.90 |
| Węgier | 89.— | 89.40 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 135.70 | 135.90 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 269.— | 269.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 810.— | 820.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego a 600 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk. | 588.— | 589. |
| Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk. | 175.75 | 176.25 |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. s.) a 200 zł. | 148.50 | 149.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. | 2285.— | 2290 |
| Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. sr. | 240.— | 240.25 |
| Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr. | 143.50 | 143.75 |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 264.— | 264.50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 81.50 | 82.— |
| I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 111.50 | 112.— |
| **5. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | 101.— | 102.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 104.25 | —.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | 96.75 | —.— |
| „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 99.— | —.— |
| „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 93.50 | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc. | 85.— | 96.— |
| „ „ po 5 proc. | 93.50 | 94.— |
| „ „ po 5 proc. w 37 latach zwrotne | 93.50 | 94.— |
| Gal. banku hipot. po 6 proc. | 98.20 | 98.40 |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6 proc. | 101.— | 101.25 |
| Banku narodowego po 5 proc. | —.— | —.— |
| Węg. Tow. ziem. po 5½ proc. | 100.50 | 101.— |
| „ po 5 proc. | 95.75 | 96.25 |
| **6. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a. | 80.50 | 80.75 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 79.— | 79.50 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 104.— | 104.25 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.50 | 102.25 |
| Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr. | 102.25 | 102.50 |
| „ „ II emisyi | 101.25 | 101.75 |
| „ „ III. | 101.— | 101.50 |
| „ „ IV. | —.— | —.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 84.30 | 84.90 |
| z r. 1867 | 87.60 | 87.90 |
| z r. 1868 | 81.15 | 81.40 |
| z r. 1872 | 77.75 | 78.25 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr. | 77.75 | 78.— |
| **7. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. | 171.75 | 172.25 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 37.75 | 38.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł w. a. | 105.75 | 106.25 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 16.50 | 17.— |
| Losy miasta Krakowa | 19.25 | 19.75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 38.75 | 39.25 |
| Palffiego po 40 zł. m. k. | 37.— | 37.25 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | 17.75 | 18.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 50.— | 50.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 44.75 | 45.25 |
| Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa. | 25.25 | 25.75 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 119.— | 120.— |
| „ „ 50 zł. m. k. | 61.— | 63.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 31.— | 31.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 39.50 | 40.— |
| **Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg za 100 zł. w. p. n. | —.— | |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark p. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 116.75 | 116.95 |
| Paryż za 100 fr. | 46.20 | 46.25 |
| **Kurs złota** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.54.— | 5.55.— |
| „ pełnej wagi | 5.53.— | 5.55.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.32.— | 9.32.50 |
| Rossyjski imperyał | 9.62.— | 9.64.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 24 listopada 1879.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 68 | 40 |
| „ „ „ w srebrze | 70 | 80 |
| Renta w złocie | 80 | 40 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | 128 | — |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 839 | — |
| „ „ kredytowego | 273 | 40 |
| Londyn | 116 | 55 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 30— |
| Dukat cesarski men. | 5 | 53 |
| 100 marek niemieckich | 57 | 60 |

# Dziennik Urzędowy.

(7864 1—3) **Edykt.**

L. 6304. Dnia 22go stycznia 1880, dnia 26 lutego 1880, i dnia 1 kwietnia 1880, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Biskowicach położonej wykazem hipotecznym l. 662 objętej w sprawie Dawida Begleitera, przeciw Jędrzejowi Wach pto 50 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 80 zł. w a., wadyum 8 zł. w. a. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 19go września 1879.

(7866 1—3) **Edykt.**

L. 8260. Dnia 29 stycznia, dnia 4 marca, i dnia 8 kwietnia 1880, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 209 w Kulczycach położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Izaaka Feilera przeciw Antoniemu Wołoszynowskiemu pto 20 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 259 zł. 50 ct. w. a. wadyum 25 zł. 95 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. dlg.

Sambor dnia 8go września 1879.

(7855 1—3) **Edykt.**

L. 5727. Dnia 13 stycznia 17 lutego i 30 marca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 200 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności Józefa Serafina l. k. 221/328 w Iwkowy położonej, wykazem hipotecznym 328 objętej.

Cena szacunkowa 400 zł. a. w.

Wadyum 40 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 15 października 1879.

(7856 1—3) **Edykt.**

L. 6921. Dnia 20 stycznia 24 lutego i 6 kwietnia 1880 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 63 zł. 51 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności Błażeja Ozosuka l. k. 38 57 rep. w Maszkienicach położonej, wykazem hipotecznym 306 objętej.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum 15 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 5 listopada 1879.

(7857 1—3) **Edykt.**

L. 6922. Dnia 20 stycznia 24 lutego i 6 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 119 zł. 19 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności Wojciecha Gawlika l. k. 49 w Biesiadkach położonej nie będącej ciałem hipotecznym.

Cena szacunkowa 409 zł.

Wadyum 40 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 5 listopada 1879.

(7872 1—3) **Edykt.**

L. 7827. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi Mojżesza Markusa dw. im. Müllera w kwocie 800 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 3 lutego, 9 marca, i 13 kwietnia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 154 w Romaszówce położonej, wedle wykazu hipotecznego tejże gminy nr. 116 Iwana Onyszczuka własnej, z tem dołożeniem, że takowa dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Zakład wynosi 160 złr. zaś cena wywołania 1600 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny, i akt oszacowania złożone w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

Czortków 22 września 1879.

(7870 1—3) **Edykt.**

L. 6078. C. k. sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia sumy 525 złr. w. a. z pn. od Piotra i Reginy małżonków Ziętków, Józefowi Sokieniowskiemu się należącej, odbędzie się w dniach 12 stycznia, 9 lutego i 8 marca 1880, zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu tutejszo-sądowym publiczna licytacya gospodarstwa pod l. 63 w Jaworznie położonego, objętości razem jedenaście morgów 1597 kwadratowych sążni wynoszącego bez żadnych budynków, przedmiotem ksiąg gruntowych niebędącego Piotra i Reginy małż. Ziętków własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 550 złr. w. a.

Wadyum wynosi 55 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to poniżej ceny kupna nie będzie sprzedanem.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych którymby niniejsza rezolucya z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się tutejszego adw. dr. Grudzińskiego.

Chrzanów 27 października 1879.

(7862 1—3) **Edykt.**

L. 28264. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Maryanny Serek, a mianowicie kwoty 8 złr. 50 ct. z procentem po 6 proc. od dnia 3 lipca 1875, kosztów sądowych 4 złr. 85 ct., 1 złr. 44 ct., 2 złr. 57 ct., 3 złr. 84 ct., 2 złr. 44 ct. i 13 złr. tudzież kosztów (podania depraes. 12 listopada 1878 l. 36479) w kwocie 11 złr. 82 ct. od Mikołaja Muchy się należących, odbędzie się w dniach 22 grudnia 1879 i 22 stycznia 1880, każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym pod nr. 23 licytacya realności pod l. 10 w Kocmyrzowie w powiecie Krakowskim położonej wedle wyciągu hipotecznego do dłużnika Mikołaja Muchy należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr. wadyum wynosi 50 złr.

Realność nawet poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się adw. dr. Czesnaka z substytucyą adw. dr. Faustyna Jakubowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kraków 27 października 1879.

(7881 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1420. Niniejszem ogłasza się konkursa na stałe posady nauczycielskie:

1. Posada starszej nauczycielki przy 4 klasowej szkole żeńskiej w Rohatynie, z płacą 450 zł.

2. Przy szkołach etatowych w Krosienku, Korzelicach i Medusze, z płacą 300 zł.

3. Przy szkole filialnej w Połuchowie wielkim z płacą 250 zł.

Prawo prezentowania przysłuża radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o jednę z poszczególnionych posad, winni wnieść swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, oraz dokładny wykaz dotychczasowej służby i pobranej za ten czas płacy, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej okręgowej Rady szkolnej, najpóźniej do dnia 28go grudnia 1879.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Rohatyn dnia 10 listopada 1879.

(7871 1—3) **Edykt.**

L. 5956. Ck. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę gospodarstwa pod l. spisu 104 w Białej położonego ciała tabularnego niestanowiącego, dłużnika Mikołaja Judy własnego, na zaspokojenie pretensyi Abrahama Silberrotha 150 złr. w. a. z przyn. wyznaczając w tym celu trzy terminy w sądzie tutejszym mianowicie 9 grudnia 1879, 20 stycznia i 24 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z dołożeniem, że dopiero przy trzecim terminie realność ta niżej ceny szacunkowej 480 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 480 złr. w. a.

Wadyum 48 złr. w. a.

Niewiadomych wierzycieli kuratorem c. k. notaryusz Adam Bieńkowski.

Resztę aktów przejrzeć można w tutejszej registraturze, podatki w miejscowym urzędzie podatkowym.

Czortków 17 sierpnia 1879.

(7861 1—3) **Edykt.**

L 6499. C. k. Sąd powiatowy Skole, zawiadamia iż na zaspokojenie zakładu kredytowego włościańskiego, celem wydobycia sumy 300 złr. publiczna sprzedaż realności pod l. 31 rep. 4 w Stawsku, dłużnika Wasyla Borys własnej, odbędzie się w 3 terminach a to I 14 grudnia 1879, II 17 stycznia i III 17 lutego 1880 o 9 przed południem.

Suma wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Bliższe szczegóły są w tusądowej registraturze do przeglądu są.

Skole dnia 8 grudnia 1878.

(7841 1—3) **Edykt.**

L. 30061. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż ustanowił w sprawie konkursowej Aleksandra Nowoleckiego w myśl §. 111 ord. konk. dla wierzycieli jako to: Stanisława Majerskiego, Leona Wiecznera i Franciszka Wodzickiego z miejsca pobytu niewiadomych kuratorem w osobie adw. Dr. Machalskiego z podstawieniem adw. Dr. Lisowskiego w Krakowie.

Kraków dnia 15 listopada 1879.

(7823 2—3) **Edykt.**

L. 4047. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Porąbce pod nr. k. 107 położonej, do Jędrzeja Wawaka należącej na pokrycie pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sumie 366 złr. 4 ct. i 100 złr. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 9 grudnia 1879, 12 stycznia i 16 lutego 1880, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty 15 października 1879.

(7824 2—3) **Edykt.**

L. 5207. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Pawła Foltyna w Czańcu pod nr. k. 347 położonej na pokrycie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 287 złr. 76 ct. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 22 grudnia 1879, 26 stycznia i 1 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty d. 20 października 1879.

(7805 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 5590.

Dnia 11 grudnia 1879 jako w ostatnim terminie odbędzie się w tutejszym sądzie biuro nr. 4 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya nietabularnej realności Jakóba Hauka pod l. k. 21 w Korolówce położonej, celem zaspokojenia pretensyi Marcusa Hochmana 600 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1145 złr. w. a.

Wadyum 10 proc.

Nabyć można i poniżej wartości.

Bliższe warunki i akt oszacowania można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Brody 31 sierpnia 1879.

(7808 2—3) **Edykt.**

L. 5237. W dniach 18 grudnia 1879, 15 stycznia i 12 lutego 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 19 i 20 w Radomyślu położonych, celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Stieglitza w kwocie 300 złr. w. a. z pn. od Franciszka i Eleonory Wiejaków.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 19 wynosi 290 złr. wadyum 29 złr., cena szacunkowa zaś realności pod l. k. 20 wynosi 2190 złr. wadyum 219 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl 5 września 1879.

(7826 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10736. C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza niniejszym, że wskutek prośby Herscha Apfelgrüna w celu wydobycia wywalczonej pretensyi w kwocie 400 zł. w. a. z pn. publiczną sprzedaż realności pod l. 29 na Podzameczu w Stryju Anny Zubrzyckiej własnej, ciało tabularne stanowiącej w trzech terminach dnia 29 stycznia dnia 5 lutego i dnia 19 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się.

Cena wywołania 575 zł.

Zakład 57 zł. 50 ct.

Reszta warunków w registraturze sądowej do przejrzenia.

Stryj dnia 6 października 1879.

(7810 3—3) **Edykt.**

L. 5617. W dniach 18 grudnia 1879 22 stycznia i 19 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 3 w Wulce duleckiej położonej dłużnika Michała Wolanina własnej celem zaspokojenia wierzytelności banku gal. dla handlu i przemysłu jako cessyonaryusza kantoru pożyczek hr. Reya w Mielcu w ilości 47 zł. 67 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć mogą chęć kupna mający w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 21 sierpnia 1879.

(7637 2—3) **Edykt.**

L. 5525. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Glinianach zawiadamia się Piotra Pacila z Lipowiec którego teraźniejsze miejsce pobytu nie jest tutejszemu sądowi wiadome, że Lwowski Zakład kred. włościański wytoczył przeciwko niemu pozew z 21 czerwca 1879 l. 3764 o zapłacenie sumy 100 zł. w. a. z pn. i że do rozprawy na ten pozew termin na dzień 1 grudnia 1879 na 10tą godzinę przedpołudniem odroczony został.

Kuratorem mianowano dla niego do tego sporu gospodarza z Lipowiec Wojciecha Dołęgę, jest tedy rzeczą Piotra Pacila udzielić temu kuratorowi środków obrony lub innego zastępcę zamianować i takowego sądowi wymienić, lub do rozprawy osobiście jawić się.

C. k. Sąd powiatowy

Gliniany 12 września 1879.

(7838) **Ogłoszenie.** L. 8646.

Dochodzenia miejscowe dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Koniuszki rozpoczęte będą 2 grudnia 1879 o 9 godzinie rano.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn 20 listopada 1879.

(7816) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4ten November 1879, Z. 5693, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Isonzo" Nr. 238 vom 30ten October 1879, wegen des Art. mit der Aufschrift „Stazione internazionale" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 4ten November 1879, Z. 7433/963, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 871 vom 31 October 1879 wegen des Artikels mit der Aufschrift „L'Associazione Ginastica di Gorizia" nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7ten November 1879, Z. 25794, dann vom 8 November 1879, Z. 25715, 25877 und 25796, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Pokrok" Nr. 265 vom 5ten November 1879, wegen des Art. mit der Aufschrift „O rovnoprávnosti jazykové v soudech" nach §. 300 St. G; Geiß! Nr. 3 vom 1 November 1879 wegen des Art. mit der Aufschrift „Der Prager Bankverein vor dem Strafgericht" nach Art. VIII des Ges. vom 17 Dezember 1862, R. G. B. 8; „Volksfreund" Nr. 1 (2 Auflage) vom 5 November 1879 wegen des Art. mit der Aufschrift „Socialistischer Arbeitercongreß in Marseille I" nach §. 305 St. G. und „Volksfreund" Nr. 1 vom 5 November 1879 wegen des Art. mit der Aufschrift „Zur politischen Lage" und des Art. unter der Ueberschrift „Politische Uebersicht" nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13ten November 1879 Z. 4968 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Voce Cattolica" Nr. 129 wegen des Art. mit der Aufschrift „La regolarizzazione della steora fondiaria" beginnend mit „Abbiamo da Cles 2 — una serie di articoli stampati nel Raccoglitore, . . und endend mit „questo per oggi basti a mettere il paese in guardia" nach §. 300 Straf. Ges. verboten.

(7878) **Obwieszczenie.**

L. 14076. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym m. del. S. II. we Lwowie urzędująca zawiadamia, że od dnia 27 listopada 1879 aż do dnia 11 grudnia 1879 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze naczelnika tegoż sądu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania, wraz z sprostowanemi wpisami, z kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Podliski wielkie leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 11 grudnia 1879 o godzinie 9ej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Z c. k. sądu pow. miej. del. S. II.

Lwów dnia 20 listopada 1879.

(7803 2—3) **Edykt.**

L. 10970. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 7567 złr. 99 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Kowalowy dolnej I, II i III do dłużników Władysława i Bolesławy Żelechowskich należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 13 stycznia, 10 lutego i 8 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 39.900 złr. w. a. poniżej której w terminach pierwszych dwóch dobra sprzedane nie będą, a na terminie trzecim nie poniżej sumy 3000 złr. w. a.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3900 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy powyższych terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny powyżej ustanowionej nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 8 marca 1880 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w czwartym terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a wszczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 1 kwietnia 1879, do hipoteki dóbr Kowalowy dolnej I, II i III weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie p. adw. Dra. Febusa Salomona z substytucyą p. adw. Dr. Feliksa Jarockiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Tarnów dnia 25 września 1879.

(7799 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10933. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje dodatkowo do edyktu z dnia 16 października 1879 l. 10210 do wiadomości, że w sprawie banku hipotecznego przeciw Reissi Gugig o kilka sum ewentualnie termin do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży realności l. 17 w Kołomyi termin na dzień 16 lutego 1880 o godz. 4 po południu został wyznaczonym.

Kołomyja dnia 13 listopada 1879.

(7798 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9700. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że w sprawie A. Büschla przeciw Wolfowi Eifer pto. 100 złr. w. a. odbędzie się pod warunkami w uchwale z dnia 18 lipca 1878 l. 6345 zawartymi relicytacya realności pod l. k. 309 w Kołomyi, ciała tabularnego nie stanowiącej, na koszt i niebezpieczeństwo drugiego kupiciela spółki Kalmana Henischa, Joela Chajera Preissa, Mojżesza Senensieba i Lejzora Dulberga a to tylko w jednym terminie na dniu 22 grudnia 1879 o godzinie 10 przed południem, przy którym takowa niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 70 złr. $6^1/_2$ ct. w. a.

Warunki licytacyi i protokołu grabieży, jakoteż ocenienia, przejrzane być mogę w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dr. Trachtenberg.

Kołomyja 9 października 1879.

(7809 2—3) **Edykt.**

L. 7491. W dniach 29 stycznia, 26 lutego i 18 marca 1880 o 10 godzinie z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 68 w Wadowicach górnych położonej, do Piotra i Wiktoryi Migów należącej, celem zaspokojenia wierzytelności Berla Silbermana w kwocie 130 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 342 złr. 50 ct.

Wadyum 34 złr. 25 ct.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl 9 listopada 1879.

(7794 2—3) **Edykt.**

L. 2078. C. k. sąd powiatowy w Boryni uwiadamia, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Ihnatowi Majeckiemu o 200 złr. w. a. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 47 w Tureczkach wyżnych w dniu 15 grudnia 1879 o godzinie 10 rano pod warunkami edyktem z dn. 29 czerwca 1873 l. 2747 już ogłoszonemi z dodatkiem tego zwalniającego warunku że realność sprzedać się mająca nawet poniżej ceny szacunkowej może być sprzedaną.

Borynia 20 sierpnia 1879.

(7797 2—3) **Edykt.**

L. 4805. C. k. sąd powiatowy w Obertynie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Maryana Teodorowicza, że celem doręczenia mu uchwał tusądowych z dnia 3 marca 1879 l. 697 i 5 czerwca 1879 do l. 2598 w sprawie egzekucyjnej generalnej agencyi lwowskiej c. k. uprzyw. Riunione adriatica di Sicurta naprzeciw Mikołajowi i Maryanowi Teodorowiczom pto 304 złr. 37 ct. ustanawiano dla niego kuratorem adwokata krajowego, p. Ilnickiego w Sniatynie.

Obertyn dnia 30 października 1879.

(7801 2—3) **Edykt.** L. 12109.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w sprawie banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw Janowi i Katarzynie Konarskim o zapłacenie 500 złr. z pn. w dniach 18 grudnia 1879, 8 stycznia 1880 i 30 stycznia 1880, wykonana zostanie publiczna sprzedaż egzekucyjna realności nr. 81 $^2/_4$ w Stanisławowie położonej pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi kwota 2080 złr. 45 ct. w. a. zaś wadyum 208 złr. 5 ct. wal. austr.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem w terminie pierwszym i drugim po cenie szacunkowej lub wyżej, zaś w trzecim także poniżej takowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała wcale lub wcześnie doręczoną być nie mogła, lub dla których wpisy tabularne po dniu 17 września 1879, nastąpiłyby, ustanawia się kuratora pana adw. dr. Bardacha z zastępstwem pana adw. dr. Rosenberga.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt oszacowania i wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusądowej registraturze, zaległości podatkowe i inne należytości rządowe w tutejszym urzędzie podatkowym.

Stanisławów 25 października 1879.

(7166 2—3) **Edykt.**

L. 15007. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia p. Jana Kuliczkowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że p. Apolinary Hoppen, właściciel dóbr w Swaryszowie wniósł przeciwko niemu pozew de praes. 9 października 1879 l. 15007 o uznanie go (Hoppena) za właściciela jednej siódmej części dóbr Swaryczów ut. dom 414 pag. 322 n. 3 haer. na imię pozwanego zapisanej i za uprawnionego do poboru części kapitału indem. z pn. i że dla tegoż pozwanego, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Pawlińskiego w Samborze, któremu przydzielono zastępcę w osobie p. adwokata dr. Ehrlicha w Samborze.

Wzywa się zatem p. Jana Kuliczkowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też sądowi swego zastępcę wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sambor 14 października 1879.

(7813 2—3) **Edykt.**

L. 62148. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia od Henryka Müllera na rzecz galic. banku kredytowego we Lwowie sumy wywalczonej 7000 złr. z przynależytościami odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacyi gruntu, pod l. 478 $^1/_4$ i budynków pod l. 959 $^1/_4$ we Lwowie położonych względnie realności l. 959 n. 478 d. $^1/_4$ p. Henryka Müllera, jak dom 166 p. 384 n. 18 i 19 haer. własnych a na kwotę 17205 złr. 74 ct. oszacowanych w jednym terminie a to dnia 14 stycznia 1880 r. o godzinie 10 przed południem w sali na dole, na którym to terminie ta realność i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 1720 złr.

O tem zawiadamia się strony, wierzycieli hipotecznych jakoteż wszystkich dalszych wierzycieli którzy po dniu 6 sierpnia 1878 hipotekę na zlicytować się mającej realności prawa nabyli, uzyskali, tudzież tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Siterskiego z zastępstwem adw. dr. Szwedzickiego.

Lwów dnia 18 października 1879.

(7800 2—3) **Edykt.**

L. 5760. Ces. król. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w sprawie pani Anny Schützerowej przeciw panu Stanisławowi Marszałkiewiczowi o zapłacenie sumy 1250 zł. w. a. z przynalerzytościami zezwolono celem zaspokojenia sumy 1250 złr. wal. austr. kwoty 5 złr. 5 ct. w. a. tudzież procentów po 18 zł. 75 ct. w. a. miesięcznie z góry od dnia 7go lutego 1878 do zapłaty przypadających wraz z odsetkami zwłoki 15 procent rocznie od terminu zapłaty każdej raty procentowej liczyć się mającemi, wreszcie kosztami egzekucyi w kwocie 7 złr. 22 ct. wal. aust. i kosztami za obecną prośbę w kwocie 14 złr. 91 ct. wal. austr. przyznanemi po wykazaniu prawomocności pierwszego stopnia egzekucyi na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 2600 złr. w. a. z przynależytościami wedle karty C. wykazu hipotecznego pozycya 16 dawniej wedle Dom. 292 pag. 149 n. 4 on. na dobrach Siedlce narzecz pana Stanisława Marszałkiewicza zahipotekowanej, która to egzekucyjna sprzedaż w dwóch terminach to jest dnia 10go grudnia 1879 i dnia 21go stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przez ces. król. Notaryusza Żywickiego w tegoż kancelaryi pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Przedmiotem licytacyi jest suma 2600 złr. z procentami po 17 zł. 50 ct. miesięcznie w stanie biernym dóbr Siedlce wykazem hipotecznym liczba 207 objętych w powiecie sądowym Nowosądeckim położonych, na karcie C. w poz. 16 dawniej wedle Dom. 292 pag. 149 n. 49 on. na rzecz pana Stanisława Marszałkiewicza atoli już nie z pierwszeństwem tabularnem, jakie tejże sumie 2600 złr. z przynależytościami pierwotnie przysłużało, ale z późniejszem pierwszeństwem hipotecznem, jakie jej obecnie za świadectwem pozycyi 19 karty C. wykazu hipotecznego liczba 207 dóbr Siedlce przysłuża.

Suma ta sprzedaną będzie najwięcej ofiarującemu bez poręczenia za jej wypłacalność i wartość.

2. Za cenę wywołania tejże sumy z przynależytościami stanowi się imienną wartość 2600 zł.

3. Przy pierwszych dwóch termiach licytacyjnych suma ta tylko za cenę wywołania, lub też wyżej takowej sprzedaną zostanie.

4. Każdy z licytantów złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, jako zakład sumę 260 złr. wal. a. albo gotówką, albo w publicznych obligacyach rządowych, lub krajowych, na okaziciela opiewających, lub też w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego, a te wedle ostatniego kursu gazety urzędowej Lwowskiej.

Zakład najwięcej ofiarującego zatrzymany zostanie i dopiero po złożeniu jednej trzeciej części ceny kupna wedle warunku 5go zwrócony mu zostanie, zakłady zaś innych licytantów odbiorą ci zaraz po ukończeniu licytacyi.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze c. k. sądu obwodowego przeglądnąć.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 25 października 1879.

(7817 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 20. W wykonaniu polecenia c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 12 września 1879 l. 23209 w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 15 marca 1879 l. 4141 celem zaspokojenia należnej p. Filipowi Pokutyńskiemu od Pawła Tomaszewskiego sumy 700 zł. a. w. z odsetkami 6 prc. od dnia 17 lutego 1879 $^1/_3$ prc. prowizyi, kosztami w kwotach 3 zł. 16 złr. 21 ct. 27 zł. 52 ct. 19 zł, 91 ct. a. w. wyżpowołaną uchwałą dozwolona egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 1200 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności pod l. 113 Dz. VI w Krakowie wedle ks. gł. wyk. dodatk. do gminy VIII tom. 1. p. 449 n. 1 i 2 haer. p. Pawła Sroki własnej, na rzecz Pawła Tomaszewskiego wedle n. 16 intabulowanej, odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Notaryusza jako komisarza sądowego w Krakowie ulica Bracka l. 163 w dniach 4, 15 i 19 grudnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania tejże sumy stanowi jej wartość nominalna 1200 zł. w. a. poniżej której ceny suma ta w dwóch pierwszych terminach sprzedaną nie będzie, w trzecim dopiero terminie będzie sprzedaną poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

II. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 prc. ceny wywołania t. j. 120 zł. w. a. gotówką lub papierami do lokacyi kapitałów sierocieńskich zdatnymi według kursu tychże na giełdzie wiedeńskiej notowanego.

III. Bliższe warunki licytacyjne w biurze podpisanego c. k. notaryusza przejrzeć można.

O czem zawiadomienie otrzymują strony interesowane, wiadomi wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomy p. Paweł Tomaszewski do rąk kuratora p. adw. Dra Stycznis, oraz wszyscy ci wierzycieli którzyby po dniu 23 sierpnia 1879 na sumie sprzedać się mającej prawo zastawu otrzymali, lub którymby uchwała licytacyjna oraz późniejsze uchwały z jakichkolwiek bądź powodów doręczone być nie mogły, do rąk kuratora Dra Korczyńskiego.

*Stefan Muczkowski*

C. k. not. jako kom. sąd.

Krakow dnia 17 listopada 1879.

(7818 2—3) **Edykt.**

L. 2980. Podaje się do wiadomości, że w celu zapłacenia Zakładowi kredytowemu włościańskiemu sumy 300 zł. a względnie 252 zł. 61 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności l. a 52 rep. 5 w Synowódzku niżnym Michała Baran własnej na 1000 złr. w. a. oszacowanej na dniu 27 listopada 1879 22 grudnia 1879 i 21 stycznia 1880 w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Skole dnia 20 września 1879.

(7822 2—3) L. 5989.

**Sprostowanie edyktu.**

Sąd powiatowy Kęcki prostuje edykt z dnia 20 października 1879 l. 5423 do licytacyi realności Pawła Foltyna w Czańcu pod n. k. 347 się odnoszący, w ten sposób, iż pierwszy termin licytacyjny nie na dniu 26 lecz 22 grudnia 1879 się odbędzie.

Kęty 15 listopada 1879.

(7819 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4861. Sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy należącej się p. Mozesowi Gellerowi w kwocie 120 złr. w. a. z kosztami egzekucyjnemi w kwocie 7 zł. 12 ct., 3 złr. 2 ct., 9 złr. 40 ct., 8 złr. 6 złr. 77 ct. w. a. dozwala na egzekucyjną publiczną sprzadaż realności w Nowym Sączu pod l. 53 położonej, własnością egzekuta Michała Wierzbanowskiego będącej i wyznacza do przeprowadzenia takowej trzy termina: na dzień 18 grudnia 1879, 20 stycznia 1880 i 20 lutego 1880, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie obwodowym odbyć się mające pod następującemi warunkami:

1. Ta realność sprzedaną będzie najwięcej ofiarującemu ryczałtowo w stanie w jakim się znajduje bez poręczenia za obszar i rubrykę dóchodów;

2. Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w ilości 822 złr. 80 ct. w. a. a ta realność w wyznaczonych pierwszych dwóch terminach niżej tej wartości szacunkowej sprzedaną nie będzie;

3. Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w ilości 83 złr. w. a.

4. Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tej realności za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie i poniżej ceny wywołania, jednak nie poniżej kwoty, jaką wszystkie długi hipoteczne wynoszą.

Warunki licytacyjne, wykaz hipoteczny i akt oszacowania a mogą być przejrzane w tutejszym sądzie, a wykaz podatkowy w urzędzie podatkowym w Nowym Sączu.

O czem osoby, którymby niniejsza i przyszłe uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, lub któreby na hipotekę tej realności po 3 marca 1878 weszły, przez kuratora adwokata Dra. Żelechowskiego z podstawieniem adwokata Dra. Bersona zawiadamiamy.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 23 sierpnia 1879.

(7812 2—3) **Edykt.**

L. 2570. W myśl odezwy c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie dtto 30 maja 1879 l. 25928 odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni przymusowa publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 123 w Twierdzy położona, ciała tabularnego nie mająca w sprawie Jchla Liebsharda przeciw Janowi Lewko pto. 638 złr. w. a. z p. n. w trzech terminach a to dnia 3 grudnia 1879, dnia 7 stycznia 1880 i dnia 11 lutego 1880 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa Wiszuia dnia 22 października 1879.

(7776 2—3) **Edykt.**

L. 27323. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek prośby wniesionej przez Eufemię Szczepanek o amortyzacyę książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa nr. 30145 na imię Eufemii Szczepanek opiewającej, obejmującej wkładkę w kwocie złr. 235 ct. 52 w. a. wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu tej książeczki kasy oszczędności, aby o tem doniósł sądowi tutejszemu w przeciągu sześciu miesięcy od dnia w którym niniejsze ogłoszenie po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczonem będzie gdyż po upływie tego terminu na ponowne żądanie Eufemii Szczepanek rzeczona książeczka wkładkowa krakowskiej kasy oszczędności za nieistniejącą uznaną zostanie.

Kraków 24 października 1879.

(7833 2—3) **Edykt.**

L. 13053. C. k. sąd powiatowy del. s. II we Lwowie czyni wiadomo, iż Jan Szymon, Karolina Dutkiewicz, Józef Ulmann, Antoni Wytryhus właściciele realności pod l. 58 w Zamarstynowie wytoczyli pozew przeciw Izakowi Selzer o wykreślenie u stanu biernego realności nr. 58 w Zamarstynowie sum 135 złr. 15 ct. m. k. i 10 złr. m. k. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomo, wzywa się tegoż, ażeby się za kuratora adw. dr. Weissa lub też w tut. sądzie zgłosił i miejsce pobytu swego podał, lub innego zastępcę zamianował i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej wynikłe z tąd skutki prawne sam ponosić musi.

Lwów dnia 3 listopada 1879.

(7745 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 19977. W moc rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 października 1879 do l. 33479 zwija się z dniem 20tym listopada 1879 urząd pocztowy w Pysznicy.

Miejscowości należące do okręgu doręczań urzędu pocztowego w Pysznicy mianowicie Pysznica, Kłyszów, i Studzieniec przydziela ją się do okręgu doręczań c, k. urzędu pocztowego w Ulanowie, pierwsza miejcowość oddaloną jest od Ulanowa o 15 kilometrów, druga o 9 kilometrów a trzecia o 20 kilometrów.

Co się niniesze m podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt
we Lwowie dnia 8 listopada 1879.

**Kundmachung.**

Im grunde hohen Handelsministerial-Erlasses vom 21 October 1879 Zl. 33479 wird das Postamt in Pysznica mit 20 l. M. aufgelassen.

Die zum Bestellungsbezirke des Postamtes Pysznica gehörigen Ortschaften Pysznica, Kłyszów und Studzieniec werden in den Bestellungsbezirk des Postamtes in Ulanów einverleibt; erstere Ortschaft ist 15 Kilometer, die zweite 9 Kilometer und die dritte 20 Kilometer von Ulanów entfernt.

Was hiemit zur öffentlichen Kentniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction
Lemberg am 8 November 1879.

(7744 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 19977. W moc rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 sierpnia 1879 l. 22708 otwiera się z dniem 1szego grudnia 1879 nowy c. k. urząd pocztowy w Kurzanach, w Starostwie Brzeżańskiem, który się będzie zajmował pocztą listową i wartościową jako też przekazami i zaliczkami do kwoty 200 złr. i który połączony będzie z urzędami pocztowemi w Brzeżanach i Rohatynie przez codzienne jazdy posłańcze.

Dla okręgu doręczań nowego c. k. urzędu pocztowego w Kurzanach wcielają się miejscowości: Kurzany, Demnia, Podwysokie, Rohaczyn miasteczko, Rohaczyn wieś, Huciska i Wulka.

Odległość od Kurzan wynosi z Demni 4 kilometry, z Podwysokiego Rohaczyna (wsi) i Hucisk 5 kilometrów, z Rochaczyna miasteczka 6 kilometrów a nareszcie z Wulki 3 kilometry.

Przyjmowanie posyłek wartościowych w tym urzędzie pocztowym ogranicza się na takie, które nie przewyższają wagi 12·5 kilogramów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt
we Lwowie dnia 8 listopada 1879.

Zl. 19977. **Kundmachung.**

Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 14 August 1879 Nr. 22708 wird mit 1sten Dezember 1879 im Orte Kurzany, Brzeżany'er Bezirkes ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahmegeschäfte bis zum Einzelnbetrage von 200 fl. befassen und seine Verbindung mit den Postämtern Brzeżany und Rohatyn mittelst täglicher Botenfahrten erhalten wird.

Dem Bestellungsbezirke des neuen Postamtes in Kurzany werden einverleibt die Ortschaften: Kurzany, Demnia, Podwysokie, Rohaczyn Städtchen, Rohaczyn Dorf, Huciska und Wulka. — Demnia ist 4 Kilometer, Podwysokie, Rohaczyn Dorf und Huciska 5 Kilometer; Rohaczyn Städtchen 6 Kilometer und endlich Wulka 3 Kilometer von Kurzany entfernt.

Die Annahme an Fahrpostsendungen bei diesem Postamte wird auf das Einzelngewicht pr. 12·5 Kilogramm beschränkt.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction.
Lemberg am 8 November 1879.

(7695 3—3) **Edykt.**

L. 9063. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Samborze zawiadamia nieobjętą masę Konstantego Korytki jako spadkobiercę ś. p. Michała Emila Egidiusza 3im. Borowskiego, tudzież właścicieli dóbr Polanczyk i Rudnik a mianowicie z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Grzegorza Jaworskiego jako: Teklę z Jaworskich Poniatowską, Jana, Feliksa i Wiktoryna Jaworskich, niemniej też z życia i pobytu nieznanych wierzycieli hipotecznych Konstancyę Małczyńską jako spadkobierczynię Antoniego Czarnieckiego, Anielę Małczyńską, Annę Małczyńską, Honoratę Bilińską, Maryę Bilińską, Leona Kuczyńskiego, Marcelego Kuczyńskiego, i Hersza Hübla a wreszcie wszystkich innych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu do hipoteki weszli, że w sprawie egzekucyjnej c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie a względnie wysokiego skarbu przeciw nieobjętej masie Konstantego Korytki o 961 złr. 14 ½ ct. w. a. z pn. dozwoloną została relicytacya sumy 200 # na dobrach Polanczyk i Rudnik na rzecz Michała Emila Egidiusza 3 im. Borowskiego zaintabulowanej i dla nieobjętej masy Konstantego Korytki ustanowiono kuratorem adwokata dr. Budzynowskiego z substytucyą adwokata dr. Pawlińskiego a dla właścicieli dóbr Polanczyk i Rudnik tudzież wierzycieli hipotecznych adwokata dr. Kohna z substytucyą adwokata dr. Ehrlicha.

Sambor dnia 28 października 1879.

(7778 3—3) **Ogłoszenie.**

L 3395/pr. Jego Ecelencya Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego na mocy §. 301 ust post. kar. dla I zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1880 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 19 stycznia 1880 o godzinie 9 przed południm rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dra. Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Huberta Freybergera. Wiktora Neunela, Cypryana Leszczyńskiego, Antoniego Skala.

Przemyśl dnia 18 listopada 1879.

(7774 3—3) **Edykt.**

L. 3466 C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że w dniach 16 grudnia 1879, 16 stycznia i 19 lutego 1880 zawsze o 20 godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod nr. 117 w Kupnowicach położonej Jerzego Bechtloff własnej na rzecz Leona Selzera, w celu zaspokojenia sumy 380 złr. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta tylko za lub powyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 1185 złr. zaś wadyum 118 złr. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Rudki dnia 28 sierpnia 1879.

(7705 3—3) **Edykt.**

L. 6096. Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 31 grudnia 1878 l. 8575 ogłasza się, że na terminie 15 grudnia 1879 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Piotra Hugeta pod nr. 39 w Tuczapach położonej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego pto 23 złr. 23 złr. i 448 złr. 18 ct. w. a. z pn. pod warunkami w tut. sąd. uchwale z dnia 31 grudnia 1878 l. 8575 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 1000 złr. w. a. i za jakąkolwiek cenę oraz, że wadyum na 5 proc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
w Jaworowie dnia 15 września 1879.

(7793) **Ogłoszenie.**

L. 2046. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego reskryptem z dnia 7 listopada 1879 l, 5583/pr. zamianował na I kadencyą w r. 1880 przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, przełożonego c. k. sądu krajowego karnego Aleksandra Kaweckiego a zastępcami przewodniczącego c. k. radców Ignacego Łobaczewskiego, Michała Nowaka Piotra Smolarskiego, Jana Leichamscheidera, Karola Ebnera i Klemensa Pawłowicza.

Co niniejszem podaje się w myśl §. 301 ustawy z dnia 23 maja 1873 do wiadomości z nadmieniem, że I kadencya sądów przysięgłych rozpocznie się posiedzeniem w dniu 12 stycznia 1880 o godzinie 9 rano w gmachu sądowym przy ulicy św. Michała w sali na I piętrze.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.
Kraków 17 listopada 1879.

(7795 3—3) **Edykt.**

L. 5621. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 900 zł. a. w. z przynależytościami realność w Kolbuszowy pod l. 332 położona Jakóba Kurza własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach 17 grudnia 1879 21 stycznia 1880 i 25 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a wadyum 40 zł. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 4 listopada 1879.

(7718 3—3) **Edykt.**

L. 50488. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem relicytacyę sumy 14700 złr. z pn. w stanie biernym dóbr Brody z przyl. wedle dom 489 p. 169 n. 441 on. na rzecz Ignacego Trzcińskiego ciążącej, której licytacya uchwałą z 26 stycznia 1878 l. 2743 na zaspokojenie pretensyi Łucyana Jurkowskiego w kwocie 6000 złr. w. a. z pn. pierwotnie dozwoloną i przedsięwziętą została. Licytacya ta odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie krajowym w jednym tylko terminie a to dnia 20 stycznia 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna w kwocie 14700 złr. w. a.

Wadyum kwota 1470 złr. w. a.

O tej licytacyi uwiadamiamy tych wierzycieli, którzyby po dniu 5 października b. r. prawo zastawu na powyższej sumie nabyli do rąk adw. dr. Raresa jako substytuta dr. Bodeka dekretem z dnia 26 stycznia 1878 l. 2743 ustanowionego kuratora tych wierzycieli i obecnym edyktem.

Lwów 31 października 1879.

(7777 3—3) **Edykt.**

L. 10797. C k. Sąd obwodowy w Kołomyi, wzywa niniejszym edyktem, w myśl §. 813 kod. cyw. wszystkich wierzycieli, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu do masy spadkowej po zmarłym w Chocimierzu dnia 6 lipca 1878 właścicielu dóbr ziemskich Grzegorzu Łukasiewiczu jaką pretensyę mają aby swe pretensye najdalej do dnia 31 grudnia 1879 w sądzie tym zgłosili i wykazali gdyż w przeciwnym razie po myśli §. 814 kod cyw. w razie gdyby powyższa masa spadkowa przez zgłoszone w oznaczonym czasie pretensya została wyczerpaną, im do takowej o ile prawa zastawu nie uzyskali, żadne dalsze prawo by nie przysłużało.

Kołomyja 6 listopada 1879.

(7789 3—3) **Konkurs.**

L. 20888. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Wojtkowie w Starostwie Dobromilskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 400 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Krościenka i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 19 listopada 1879.

(7782 3—3) **Edykt.**

L. 4712. Na zaspokojenie wierzytelności galic. zakładu kredyt. ziemskiego 240 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie 16 stycznia, 20 lutego i 19 marca 1880 o godzinie 10 rano licytacya nietabularnej realności Walentego i Cecylii Rojek własnej pod l. 40 w Żurawiczkach położonej.

Wadyum wynosi 50 złr.

Cena wywołania 500 złr.

Bliższe warunki i akt opisania dostarczy registratura. C k. sąd powiatowy
Jarosław 30 sierpnia 1879.

(7781 3—3) **Edykt.**

L 9150. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 175 złr. 78 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w trzech terminach dnia 16 stycznia, 20 lutego i 19 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya pod l. k. 13 w Wierzbnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnika Wojciecha Hryń własnej realności a to na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 300 złr.

Cena wywołania wynosi 500 złr. zaś wadyum 50 złr.

Protokół zastawniczego opisania, resztę warunków licytacyjnych i inne akta w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Jarosław 29 września 1879.

(7783 3—3) **Edykt.**

L. 6600. Odnośnie do tut. sąd. edyktu z dnia 28 lutego 1878 l. 8384 ogłasza się że na terminie 26 stycznia 1880 o 10 godz. rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Ludwika Sołtysa pod nr. 99 w Szkle położonej, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego pto 230 złr., 230 złr. i 4883 złr. 95 ct. w. a. z przynależytościami, pod warunkami w tut. sąd. uchwale z dnia 28 lutego 1878 l. 8384 ustanowionymi jednak także niżej ceny wywołania w kwocie 11250 złr. w. a. i za jakąkolwiek cenę, oraz że wadyum na 5 proc. ceny wywołania zniżone zostało.

Z c. k. sądu powiatowego
w Jaworowie d. 11 października 1879.

(7780 3—3) **Edykt.**

L. 4493. C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że w dniu 9 grudnia 1879, 19 stycznia i 19 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 466 w Brodach położonej, Ozyasza i Beili Littmann własnej, a to na zaspokojenie pretensyi gminy miasta Brody 219 złr. 50 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 5782 złr. 21 ct. w. a.

Wadyum 579 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Brody dnia 4 czerwca 1879.

(7804 3—3) **Edykt.**

L. 7716. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 400 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 32 subr. 77 w Niechobrzu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużników Maryanny i Franciszki Mytychów własnej w trzech terminach t. j. w dniu 21go listopada 1879 w dniu 9 stycznia 1880 i w dniu 13 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Bliższe warunki chęć kupna mający mogą przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Rzeszów 10 października 1879.

(7837 2—3) **Edykt.**

L. 5218. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w ilości:

a) 113 złr. 40 ct. w. a. z procentami po 6 proc. od 18 września 1876 i kwoty 1 złr. 13 ct. w. a.

b) 113 złr. 40 ct. w. a. z procentami po 6 proc. od 18 września 1877 i kwoty 1 złr. 13 ct. w. a.

c) sumy 1758 złr. 22 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od 18 września 1877 nareszcie kosztów sądowych 11 złr. 50 ct. w. a. kosztów sporu 16 złr. 2 ct. i kosztów egzekucyjnych 20 złr. 82 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Mościskach pod l. k. 151 położonej wedle dom III pag. 125 nr. 11 haer. Feibisia czyli Feibusia Singer własnej w dwóch terminach, to jest: dnia 5 grudnia 1879 i dnia 9 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 11tej przed południem.

Cenę wywołania wyprowadzono na 4560 złr. w. i niżej tej ceny realnosę na powyż oznaczonych terminach sprzedaną nie będzie:

Wadyum wynosi 456 złr. w. a. gdyby realność ta na oznaczonych dwóch terminach sprzedaną nie została, natenczas do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 stycznia 1880 o godzinie 11 przed południem, z oznajmieniem iż niejawiący wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi jakoteż ekstrakt tabularny są w kancelaryi sądowej do przejrzenia.

O tej licytacyi uwiadamia się wszystkich hipotecznych wierzycieli do rąk własnych Leiby Felseny i Losie Felseny obojga co do życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież i tych wierzycieli, którzyby po dniu 13 marca 1879, prawo rzeczowe do tej realnabyli, tudzież tych, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora p. adwokata kraj. dr. Leonarda Tarnawskiego w Przemyślu i przez niniejszy edykt.

Mościska dnia 10 sierpnia 1879.

(7827 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12816. Ck. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek wezwania c. k. sądu powiatowego miej. del. S. I we Lwowie z 20 września 1878 l. 40763 w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, przeciw Edwardowi i Ludwice Lisiekiwiczom i Dr. Wiktorowi Opolskiemu o 1000 złr. a. w. z pn. rozpisaną została przymusowa licytacya realności w Lubieńcach położonej, powiatu tutejszego, ciała tabularnego niestanowiącej bez liczby konskrypcyjnej, pierwpozwanych Edwarda i Ludwiki Lisiekiewiczów własnej, w trzech terminach dnia 22 stycznia, dnia 5 lutego i dnia 19 lutego 1880 każdym razem o 10 rano w sądzie tutejszym odbyć się mająca, z tem, że dopiero w trzecim terminie sprzedaż niżej ceny szacunkowej nastąpi. Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 4833 złr. 50 ct., jako cena z sądowego ocenienia wynikła. Każdy chcący brać udział przy licytacyi winien złożyć do rąk komisyi jako wadyum 10 prc. od ceny wywołania tj. 483 złr. 35 ct. w. a., co do innych warunków mogą się strony w tusądowej registraturze lub przy terminie licytacyjnym poinformować.

Stryj dnia 12 października 1879.

(7820 2—3) **Edykt.**

L. 7146. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Judę Steinera, że Meilech Rosenblüth wniosł na dniu 11 listopada 1879 l. 7146 pozew wekslowy o zapłacenie 100 rubli na skutek którego wydał sąd w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty mocą którego pozwany obowiązanym jest zaskarżoną kwotę w dniach trzech pod rygorem egzekucyi wekslowej zapłaaić lub zarzuty wnieść.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego tut. sądowi jest niewiadome, zatem ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w adw. Dra Rybickiege z substytucyą Dra M. Kostheima.

Wzywa się zatem pozwanego, aby w powyższym terminie ustanowionemu zastępcy wszeikie środki do zarzutów dostarczył lub innego obrońcę sobie obrał w ogóle wszelkich środków prawnych użył inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Rzeszów dnia 13 listopada 1879.

(7830 1—3) **Obwieszczenie licytacyi** Powiat skarbowy Kołomyja.

L. 27326/879. Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym w Zaleszczykach począwszy od 1 stycznia 1880 do 31 grudnia 1882 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tegoż zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

| Liczba porządkowa | Dla okręgu dzierżawnego | Przedmiot dzierżawny | Oznaczenie taryfy | Cena wywołania | | Licytacya odbędzie się dnia | Przed lub po południu | W | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | złr. | ct. | | | | |
| 1 | Zaleszczyki z 27 miejscowościami | mięso | klasa taryfy III | 3.600 | — | 3 grudnia 1879 | od 8mej do 12tej godziny przed południem | c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi | |

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne w wadyum zaopatrzone należy do 2 godziny po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu wnieść.

Wykaz miejscowości należących do powyższego okręgu dzierzawnego znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu, jakoteż w kancelaryi dotyczącego c. k. Nadzoru Straży skrbowej, w który każdy mający chęć licytowania, wglądaąć może.

Bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kołomyja dnia 16 listopada 1879.

(7877 1—3) **Edykt.**

L. 19629. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 D. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Walentego Lindenbacha o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Augustdorfie przysiołku gminy Sniatyn pod l. k. 25 w Sniatyńskim powiecie sądowym a w Sniatyńskiej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 1634 i parcel gruntowych l. 1966 i 6334/2 i dla realności w Augustdorfie przysiółku gminy Sniatyn pod l. k. 26 w Sniatyńskim powiecie sądowym, a w Sniatyńskiej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 1633 i parcel gruntowych l. 1965, 2016, 3206, 3208/1, 3034 i 5010 c. k. sądowi powiatowemu w Sniatynie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 kwietnia 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 kwietnia 1880 począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie swoje oznajmienie do dnia 1go lipca 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 7 października 1879.

(7846 1—3) **Edykt.**

L. 1007. W dniach 22 grudnia 1879, 22 stycznia i 23 lutego 1880, o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności wedle Dom. Tom. I, pag. 387, n. 1 haer. Prokopa Capów własnej, pod n. k. 39 w Jasienowcu położonej, celem zaspokojenia sumy 115 zł. w. a. z pn. na rzecz Eiziga Spiegla.

Za cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową 1165 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej sprzedaną będzie. Reszta warunków w registraturze.

O czem się interesowanych, tudzież ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, jako wierzyciela hipotecznego, wreszcie wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 7go maja 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Teodora Kostraby zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 11 lipca 1879.

(7843 1—3) **Edikt.** Zl. 6160.

Zur Hereinbringung der Summe pr. 1200 fl. öst. W. s. N. G. wird am 10 Dezember 1879 und am 22ten Jänner 1880 um 10 Uhr V. M. die Feilbiethung der Tabular-Realität des Johann Chomiak sub. C. N. 654/480 und der dazu gehörigen Grundstücke N. 630, 632 und 213 in Pniów zu Gunsten des Isak Margosich mit dem abgehalten werden, daß die Veraüßerung unter dem Schätzungswerthe von 2000 fl. nicht stattfinden könne.

Vadium 200 fl. ö.W.

Der Kaufpreis ist binnen 30 Tagen zu erlegen.

Der Ersteher hat die noch nicht fälligen Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn sie der Gläubiger vor dem Termine nicht annehmen wollte.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna am 11 September 1879.

(7880 1—3) **Edikt.**

Zl. 50196. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird dem abwesenden Abraham Antschel Sternbach in der Executionsangelegenheit des hierortlischen israelitischen Armeeinstitutes pto. 1100 fl. s. N. G. der Advokat Dr. Landesberger mit Substituirung des Adv. Dr. Moritz Byk zum Curator bestellt, wovon der Abwesende hiemit verständigt und angewiesen wird, seinem Vertreter die zu seiner Vertheidigung erforderlichen Behelfe mitzutheilen, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen und dieses Gericht hievon in Kenntniß zu setzen.

Lemberg am 8 November 1879.

(7811 1—3) **Kundmachung** Zl. 6060.

Vom Rohatyner k. k. Bezirksgerichte wird zur Kenntniß gebracht, daß behufs Hereinbringung der von Simon Krämer wieder Majer Hochwald ersiegten Summe von 300 fl., am 2 Jänner und 3 Februar 1880, 10 Uhr Vormittags, hiergerichts, die executive Versteigerung der unter Nr. 16 u. 25 in Podwinie gelegenen Realität, namentlich der Grundparzellen Głyje, Pomiarki u. Kopanie stattfinden wird.

Der Ausrufspreis 300 fl.

Sollte an den obigen 2 Terminen diese Realität nicht um oder über den Preis von 300 fl. an Mann gebracht werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen, die Tagfahrt auf den 27ten Februar 1880 bestimmt.

Die weiteren Lizitationsbedingungen sind in der Registratur vorfindigt.

Rohatyn, 27 Juli 1879.

(7859 1—3) L. 4435.

**Edykt licytacyjny.**

C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpisuje przymusową licytacyę realności w Rawie ruskiej pod l. k. 89 str. 91 now. leżącej, dłużników Schmerla i Ruchli Hofmanów wedle dom t. II p. 281 n. 4 haer. własnej na rzecz c. k. uprz. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego, celem ściągnienia zaległych trzech rat po 56 złr. 70 ct. w. a. z pn. na 15 grudnia 1879, na 19 stycznia 1880 i na 26 stycznia 1880, każdym razem o 10 godzinie rano, na których terminach ta realność li za cenę wywołania 4000 złr. lub wyżej tej ceny sprzedaną będzie.

Zakład wynosi 10 proc. t. j. 400 złr. w gotówce, lub książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, oblig. indemnizacyjnych, lub długu państwa, listach zastawnych pupilarne bezpieczeństwo dających wedle kursu.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

Rawa dnia 11 września 1879.

(7 54 1—3) **Edykt.**

L. 5726. Dnia 13 stycznia, 17 lutego i 30 marca 1880 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego celem zaspokojenia 234 złr. 39 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności Agnieszki Pajorowej l. k. 179 w Iwkowy położonej wykazem hipotecznem 179 objętej.

Cena szacunkowa 500 złr. wadyum 50 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 25 września 1879.

(7868 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4913. Dnia 17 grudnia 1879 dnia 21 stycznia i dnia 25 lutego 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 328 w Jasienicy ciała tabularnągo niestanowiącej Józefa Kielara własnej w sprawie Rafała Gutwirta o 78 złr.

Cena wywołania wynosi 445 złr. wadyum 44 złr. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut. sadzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów 16 września 1879.

(7873 1—3) **Edykt.**

L. 11780. Mendla Schlaf z pobytu nieznanego zawiadamia się, że na skargę Szymona Prauss przeciw niemu o 50 złr. dziś l. 11780 wniesioną termin do rozprawy drobiazgowej na 16 grudnia 1879 wyznaczono ustawiwszy adwokata Ruczkę kuraterem.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 21 listopada 1879.

(7867 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3236. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, iż w dniach 29 stycznia 1880, 27 lutego 1880, i 13 kwietnia 1880, o godz. 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. 84 w Roztoczkach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, masy spadkowej Wasyla Hafinka się odbędzie, na zaspokojenie pretensyi Nechemiasza Grünschlag w kwocie 27 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 65 złr.

Wadyum 10 proc.

Bliższe warunki w aktach tutejszej registratury.

Bolechów dnia 30 czerwca 1879.

(7852 1—3) **Konkurs.**

L. 13052. Celem obsadzenia posady funkcyonaryusza c. k. prokuratoryi państwa przy sądzie powiat. w Andrychowie z roczną remuneracyą w kwocie 200 złr. połączonej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci posiadający uzdolnienie i warunki ustawą wymagane winni podania swe w odpowiednie świadectwa zaopatrzone w przeciągu 14 dni od dnia trzeciego ogłoszenia licząc, do c. k. prokuratoryi państwa w Krakowie wnieść.

Kraków 22 listopada 1879.

(7842 1—3) **Edykt.**

L. 5516. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia kwot 23 zł. 23 zł. 23 zł. 23 zł. 389 zł. 4 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego, egzekucyjna sprzedaż tabularnej realności l. 10. w Weissenbergu Piotra i Krystyny Schreiber, leżącej masy Piotra Hauschilda i Iwana Dereweckiego własnej w dniach 11 grudnia 1879, i 15 stycznia 1880, zawsze o godzinie 10 rano, tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

W razie nieudałej sprzedaży, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na dzień 21go stycznia 1880 o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 2975 zł. Wadyum 298 zł.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Gródek 23 października 1879.

(7858 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 21493. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 180 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 127 sub. rep. 93 w Modryczu, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Matwija i Anny Barnów własnej w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w drodze publicznej licytacyi na rzecz Salamona Zwangheima dnia 2 grudnia 1879, dnia 7 stycznia i 9 lutego 1880, każdym razem o godz. 10 rano z tem przedsiewziętą zostanie, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 330 zł. w. a. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Drohobycz 18go października 1879.

(7853 1—3) **Edykt.**

L. 3798. Dnia 13 stycznia, 17 lutego, i 30 marca 1880 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności do masy spadkowej po Janie Rudkowskim i Annie Rudkowskiej należącej pod l. k. st. 54 n. 245/subr.131 w Mokrzysce, wykazem hipotecznym 245 objętej.

Cena szacunkowa 350 zł. wadyum 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 16 września 1879.

(7879 1—3) L. 57263.

**Obwieszczenie**

c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1879 w Galicyi zabranych rozpocznie się dnia 1 grudnia 1879 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1 grudnia 1879 aż do ostatniego stycznia 1880 r., przy zarządzie zaś wykupna tytoniu w Monasterzyskach tylko do ostatniego grudnia 1879, przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie aż do 13 lutego 1880.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na r. 1880 należy najdalej do końca lutego 1880 wnieść, i oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 l. 31912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia, wniesione po upływie terminu, lub w których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należycie oznaczonym nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej $719\frac{1}{3}$ kwadratowych metrów (t j. dwóchset kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej $2\ {}^{877}/_{1000}$ hektarów (pięciu morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiews, albo nakoniec którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, mają się obawiać kary według istniejących praw, a według okoliczności utraty pozwolenia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1879/1880, wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z d. 23 stycznia 1878 l. 2822.

Lwów dnia 21 listopada 1879.

(7874 1—3) **Edykt.**

L. 9429. Na zaspokojenie wierzytelności Błażeja Gduli 33 złr. 59 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 9 stycznia, 13 lutego i 19 marca 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Walentego Kopycińskiego spadkobierców własnej, pod l. 28 w Pawłosiowie położonej.

Wadyum wynosi 10 prc.

Cena wywołania 300 złr.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław 21 września 1879.

(7860 1—3) **Edykt.**

L. 3098. Podaje się do wiadomości, że w celu zapłacenia zakładowi kredytowomu włościańskiemu sumy 150 złr. w. a. z p. n. publiczna sprzedaż realności lk. 30/56 w Truchanowie Ilka Procyszyn własnej, na 300 złr. w. a. oszacowanej na dniu 27 listopada 29 grudnia 1879 i 29 stycznia 1880 w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Skole dnia 1 października 1879.

(7802 2—3) **Edikt.**

Zl. 10500. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der durch Mendel Graf wider Jtzig Graf ersiegten Forderung per 100 fl. ö. W. s. N. G. die executive Feilbiethung des der Nachlaßmasse des Itzig Graf gehörigen vierten Theils der zu Stanisławów sub. CN. 23¼ gelegenen Realität bei diesem k. k. Kreisgerichte am 4ten und 18 Dezember 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags stattfinden wird.

1. Der Ausrufspreis beträgt 216 fl. 23 kr. ö. W.

2. Das Vadium beträgt 21 fl. 63 kr. öW.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen der Grundbuchsarszug und der Schätzungsact können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Stanislau 25 October 1879.

(7796 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4154. W dniach 22 grudnia 1879, 22 stycznia i 23 lutego 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 39/139 subrep. 113/115 w Ceniawie położonej, dłużnika Stefana Kondura własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościań. na zaspokojenie sumy 100 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 proc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Rożniatów 17 października 1879.

(7828 2—3) **Edykt.**

L. 11561. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego zakładu we Lwowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. rozpisuje się publiczną licytacyę ¾ części realności pod l. k. 17/35 w Dulibach położonej Iwana Fediów, Danyły Fediów, i Dmytra Ostasza własnej na trzech terminach dnia 22 stycznia 1880, dnia 5 lutego 1880 i dnia 19 lutego 1880 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 615 złr.

Zakład 10 proc. na trzecim terminie sprzedaż nastąpi także poniżej ceny wywołania.

O innych warunkach można powziąć wiadomość w tutejszo-sądowej registraturze.

Stryj dnia 20 września 1879.

(7825 2—3) **Edykt.**

L. 5208. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Józefa Naiborczyka w Czańcu pod n. k. 65 położonej na pokrycie pretensyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sumie 300 złr. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 15 grudnia 1879, 26 stycznia i 1 marca 1880, każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty 27 października 1879.

(7245 3—3) **Edykt.**

L. 13272. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów hipotecznych dla posiadłości tabularnych:

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Przeciszów, Koło Lipowieckie w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Zakrzów i Dębina, Sufczyn, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Zabierzów, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Krakowie;

Chrzanów, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Bieczyn i Beńczynek, Jaśkowice, Wysoka przyległość do Brzeźnicy Radwańskiej, Wysoka przyległość do Kalwaryi, Wysoka Część w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zborczyce vel Zborzyce i Krakuszowice, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Sułkowice przyległość do Lanckorony, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Balice, Podkamycze i Aleksandrowice, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

II. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Partyń, Łęg górny, Łęg średni i Łęg dolny, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie;

Grudna górna, Kamienica górna przyległość do dóbr Klecie, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;

Brzyzna, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Czelusnica, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Woliea i Błyszczówka, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

III. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Nosówka w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie;

Żurlin, Ostrów przyległość do dóbr Mikulice, Krzeczowicze i Bóbrka przyległość do Krzeczowicz, Niezdzice przyległość do Kańczugi. Łopuszka mała, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Futoma przyległość do dóbr Błażowa w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Mitrów mały przyległość do Baranowa i Rok czyli Koło także Dmitrów zwane przyległość do Baranowa, Mitrów wielki, czyli Dmitrów wielki przyległość do Baranowa, Domaczyny właściwie Domaszyny przyległość do Wojkowa, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Jamnica, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Maziarnia przyległość do Niska, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Ostrusza z adwokacyą Dzinbanówka, Siekierczyna przyległość do Brusnika, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Krauszów vel Grauszów przyległość do Ludzimierza, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Żmiąca, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Gródek przyległość Biała niżna, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Rożnów, Podgliniecze także Podgliniszcze czyli Podglinnik, Glinnik, grunta w przestrzeni 8 morgów 573 sążni kwadr. z dóbr Glinnik wydzielone, grunta w przestrzeni 34 morgów 1434 sążni kwadr. z dóbr Glinnik wydzielone, Przydonica przyległość do Miłkowa i Przydonica przyległość do Podola, Radajowice przyległość do Rożnowa, Gródek i Kobyle w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Nowym Sączu; położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy hipoteczne wyż wymienionych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 10 listopada 1879 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami hipotecznymi objętych jedy nie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów hipotecznych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecznych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów hipotecz. nabyli, do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów hipotecznych także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów hipotecznych ad I wymienionych do sądu krajowego w Krakowie; co do wykazów hipotecznych dla posiadłości tabularnych ad II wymienionych do sądu obwodowego w Tarnowie; co do wykazów hipotecznych dla posiadłości tabularnych ad III wymienionych do sądu obwodowego w Rzeszowie; wreszcie co do wykazów hipotecznych dla posiadłości tabularnych ad IV wymienionych, do sądu obwodowego w Nowym Sączu, najdalej do dnia 31 grudnia 1880 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mających pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach hipotecznych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy, nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze tabularnej, w miejsce której nowe wykazy hipoteczne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed tem wniesionej.

Kraków 8 października 1879.

## Doniesienia prywatne.



L. 1687. (7835 1—3)

# Konkurs

na posadę zarządcy szpitala powszechnego w Sanoku z prawem pobierania rocznej remuneracyi 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, oraz obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy.

Reflektujący na tę posadę wnieść mają swe podania należycie udokumentowane najdalej do 15go grudnia 1879 w tutejszym magistracie.

Sanok 18 listopada 1879.

*Ładyżyński*, burmistrz.



L. 5577. (7791 3—3)

## Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 92554 zł. 46 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 94000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Choronów, Chlewczany i Brukenthal w powiecie Rawskim położonych, Leopoldyny Soroczyńskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 lipca 1878 r. jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towa. kredyt. ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 października 1879.



(7836) **WYKAZ**

listów zastawnych i dłużnych Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego (Galizische Boden-Credit Anstalt) w Krakowie, wylosowanych przy szóstem losowaniu w obecności c. k. Komisarza rządowego, c. k. Notaryusza i Komisyi Rady nadzorczej, dnia 20 listopada 1879 r. odbytem.

**5 ½ % listy zastawne na monetę srebrną**

Ser. I. Nr. 28.
Ser. II. Nr. 36, 51, 150, 171.
Ser III. Nr. 10, 48, 82, 99, 109, 119, 153, 154, 176, 188, 239, 280.

**6% listy zastawne na walutę bankową:**

Lit. A. Ser. II. Nr. 129, 167, 476, 524, 623, 766, 787, 909.
Lit. A. Ser. III. Nr. 7, 86, 213, 265, 300, 313, 378, 548, 609, 727, 818, 879, 893, 1399, 1552, 1729, 1760, 1781, 1999, 2076.
Lit. B. Ser. II. Nr. 41, 106, 125, 289, 321, 345, 352, 419.
Lit. B. Ser. III. Nr. 77, 101, 124, 161, 198, 208, 281, 323, 366, 379, 466, 478, 480, 487, 496, 524, 544, 579, 635, 662.

**7% listy dłużne:**

Ser. I. Nr. 15035, 15051, 15063, 15178, 15220, 15222, 15310, 15381, 15409, 15414, 15485, 15529, 15639, 15646, 15671, 15684, 15689, 15772.
Ser. II. Nr. 10074, 10473, 10563, 10738, 10768, 10798, 10994, 11100, 11212, 11239, 11323, 11418, 11436, 11438, 11496, 11618, 11701, 11925, 11940, 11963.

Powyższe wylosowane listy zastawne i dłużne wypłaca Galicyjski Zakład Kredytowy Ziemski w trzy miesiące od dnia wylosowania w pełnej nominalnej wartości bez żadnego potrącenia. Po upływie powyższego terminu ustaje dalsze oprocentowanie.

Oprócz tego nie zostały jeszcze następujące listy zastawne i dłużne do wypłaty przedstawione, które przy poprzednich pięciu losowaniach w roku 1874, 1875, 1876, 1877 i 1878 wyciągnięte zostały, a mianowicie:

**5½% listy zastawne na monetę srebrną:**

Ser. III, Nr. 1, 3, 116, 120, 128, 256, 260, 262.

**6% listy zastawne na walutę bankową:**

Lit. A. Ser. II. Nr. 550.
„ „ Ser. III. Nr. 140, 141, 393, 738; 1527, 1768.
Lit. B. Ser. II. Nr 295, 296
„ „ Ser. III. Nr. 288, 327, 394. 514.

**7% listy dłużne:**

Ser. I. Nr. 15100, 15153, 15157, 15223, 15360, 15376, 15404, 15497, 15577, 15594, 15640, 15654.
Ser II Nr. 10300, 10304, 10434, 10439, 10532, 10533, 10773, 10775, 10780, 10785, 10834, 10993, 11000, 11043, 11133, 11373, 11375, 11526, 11854.
... II. Nr. 194, 66...

**Kraków** d...

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12, dom Wernera.